

BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

2 VII 92

*Practwo*  
*Swiętej Anny Samotrzeciej.*

*1634.*

Publ. do anno 500

1557

defecti

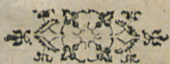
BRACTWO  
SWIETEY ANNY  
SAMOTRZECIEY.

To jest/

*Wstáwy, Artykuły, Porządki, Náuki, y  
nabożeństvá Bráctwá tego.*

Zá wola y wiadomościá Jásnie Wáwieco-  
nego Biskúpa / J. M. K. Kárdynała Rás-  
dwiłá / Biskupá Krakówstkiego / zc. R zá  
przyzwolentem Jásnie Wielebnego J. M.  
K. Janá Dymitrá Solikowského / iáko  
pierwszego Fundatorá tego Bráctwá / zc.  
ná wieczne czasy námowione / spisáne /  
przytete / y w druk podáne.

*Teraz znówu według teyże vchwały prze-  
drukowane.*



XIV

W KRAKOWIE,  
W Drukárni Andrż: Piotr: Typogr:  
K. I. M. Roku 1634.



2352

FRUCTVS  
CHARITATIS  
SALVS.



SPERATE IN DOMINO  
OMNIS CONGREGATIO  
POPVLI, EFFVNDITE CO-  
RAM ILLO CORDA VE-  
STRA, DEVS ADIVTOR  
NOSTER IN ÆTERNVM.

*Psal: 61.*



XVII. 92

# BRACTWO SWIETEY ANNY SAMOTRZECIEY.

*In nomine Domini, Amen.*

Ad perpetuam rei memoriam.

**B**raćtwo świętey Anny samotrzeciey / w Krakowie / dnia 19. Oktobra / Roku 1590. w Kościele w świętey Anny / od Jch Mści K. Proboszcza / y Kapituły wshytkiey tegoż Kościoła przyite / y założone / konformuiac sie y przychylaiac do Archikonfraterniey tegoż Bractwa s. Anny w Warszawie w Zakonnikow Bernardynow / przez Jasnie Wielebnego K. Jana Dymitra Solikowskiego / Arcybiskupa Lwowskiego założone / y od Stolicy Apostolskiey approbowane: zshedzy sie dnia 10. Marca / na pierwszym kwartalu / w roku 1591. y potym przez inshy kwartaly / aż do kwartalu s. Krzyża / w Roku Tysiac / Piećset / Dziewiećdziesiątym trzecim / to niżej opisane postanowienie miedzy soba namowili / postanowili / y przyieli.

Artykuły pierwsze, wſytkim Bráćiey y  
Sioſtrom, z powinności Bráctwa należące.

## I.

**N**Apziod każdy z nas ma mieć y rozumieć Paćierz / y Pozdrowienie Anielskie / y Kredo: to ieſt wyznánie wiáry Chrzeſciáńskiej / y Dzieſięćoro Boże przykazanie / y z dziełkami ſwemi / kto ie ma / y z zeladką.

## II.

**M**Amny z wzięwością bywać przy ſwiatech Mſách / y nabożnie przy nich meſſe Páńſką rozmyſláć. Pánu Bogu zá nie dziełować. A przy Mſey ſwiatey Wtorkowej / ktora w koſciele ſ. Anny bywa / żywot ſ. Anny / Pánný Máriaey / y Narodzenie Pánný Jezusá Chryſtuſa rozmyſláć / y ná ofiáre iſć. Absentes dla kúpiectwa y inſzych przy czyn wſelákich máia bydź zá wymowione.

## III.

**O**Krom zwykłych czáſow / w dzień ſwiatey Anny / komu Pan Bog raczy dáć nabożeńſtwo / grzechow ſie Pánu Bogu ſpowiádać / y Ciało Páńſkie pokornie y nabo-

żnie

źnie przyiac / a komu trudno / tedy niechay  
da ialmuzne v bogim znaezniyssa.

## IV.

**S**Trzedz sie piiiastwa z zgdzeniem.  
Item, obmowek ieden drugiego / bo to  
skaradna y spetna rzecz. Nikomu nie skoz  
dzic / mowa / wczynkiem: y owsem pomaz  
gac. Dobrze czynic potrzebuiaacym / dat  
kiem / rada / pociecha. Ludzie powasnie  
ne iednac / y starac sie o ich zgrade. W kazdym  
dobrze myslic y rozumiec. Z kazdym szzerze  
y prawdziwie sie obchodzic.

## V.

**G**Dy slyszemy kogo / abo przeciwko Ko  
sciolowi s. powszechnemu Chrzeszczian  
stwu y nauce iego: abo przeciw Synowi  
Bozemu: abo przeciw Duchowi swiete  
mu: abo przeciw swiactoiom: abo prze  
ciw swietym Bozym mowiacego / nie poz  
chwalac mu tego: ale komu dal Pan Bog  
nauke / na to mu gladce odpowiedziec: Ne  
stultus videarur sibi sapiens. a kto nie ma  
nauki / ma przed sie powiedziec / ze mu sie to  
nie podoba: y to powiedziawszy / iesliby v  
porny tamten kacarz byl / wstac od niego:

iało s. Jan Ewangelista od Cherynta blu-  
znierce odszedł.

## VI.

**A** Jz w każdey swey sprawie człowiek ma  
szczęście / y nieszczęście : przystoi nam  
Braciey tego towarzystwa / oboiego szczę-  
ścia skromnie używać. Wesołego czasu Pa-  
na Boga nie zapominać / a Panu Bogu za  
wszystko dziękować : sobie nic nie przypis-  
wać / ani się w pychę podnosić. Jazie w  
smutku / iemu samemu wszystko poruczać / a  
pamiętać na kłopoty Pana Zbawiciela na-  
szego / y dziewice Maryey / y s. Anny / y wszy-  
tkich świętych miłośników Bożych / którzy  
w szczęściu y nieszczęściu / za wzdry wola mi-  
łego Boga pełnili / y oney poddani byli.

## VII.

**A** Jzemy wszyscy krewkości podlegli / za  
ktora nie tylko często wstępniemy / ale  
też y występkom tych do siebie baczyc nie  
możemy : przeto każdy z nas ieden drugie-  
go / z występkom iego / o którychby pewna  
wiadomość miał / w miłości Chrześcijań-  
skiej przestrzedz y wspomnieć powinien ba-  
dzie : a to od każdego chętnie / y z dzieła ma-  
bydź przyięto.

## VIII.



## VIII.

**Z**nak tego towarzystwa / każdy z nas  
 będzie nosił zawieszanie okrągłe złote /  
 srebrne / albo iakie czyia wola / na sznurku /  
 albo na lancusku / albo na tawcie : na którym  
 ma bydź wyryta / albo wykontersetowana  
 ś. Anna samotrzecia : okolo niey S A N C T Æ  
 A N N Æ S O C I E T A S, albo Bractwo świe-  
 tey Anny ; a na drugiej stronie F R U C T U S  
 C H A R I T A T I S S A L V S.

*Przeſtrogá.*

**T**ł ośm Artykulow / aczkolwiek wſzy-  
 ſtkim oboiey plci / ktorzy to Bractwo  
 dzierza / albo napoyem dzierzeć beda / ku za-  
 chowaniu należa : wſzakże iednak pod grze-  
 chem śmierteelnym nie obowiezunia nikogo :  
 y ktoby bedac w tym towarzystwie / tych  
 Artykulow nie chował / albo wiece przeciw-  
 nym obyczajem żył / nie grzeszy nic wiecey  
 nad tego ktory w tym towarzystwie nie  
 ieſt. Wſzakże iednak gdyż w tych artyku-  
 lach wſzytko ſie zamyka / co na dobreſt Chrze-  
 ſćianina należy : tedy z powinnoſć Brac-  
 twa / powinien ie bedzie chować.

*Artykuły Wtore, z nabożeństwa y przy-  
stojności Bractwu służące, z á ktoremi od-  
pusły otrzymać się mogą.*

*Przystępowanie do naswiętsego Sakra-  
mentu.*

**N**Apriod kto sie wpisuię w to Bractwo/  
ma sie tego dnia spowiadać/ y naswięt-  
szę Sakrament Ciála Páńskiego y krwie  
iego przyiać. Potym starać sie też máia  
Brácia y Siostry / ile będzie mogło bydz /  
aby czasow naznaczonych / šestćroć do ro-  
ku/ kiedy Processye bywáia / ktorych zanied-  
bywáć Brácia y Siostry nie máia/ nie opu-  
szczáli / (komu da Pan Bog nabożeństwo)  
spowiedzi świętey/przymowania naswięt-  
sego Sakramentu Páńskiego: gdyz tak-  
wym / iakie odpusły są nádane / niżej mie-  
dzy Odpusły naydzieš.

*Wstępowanie do Kościoła świe-  
tey Anny.*

**K**Jedy ktory Brát ábo Siostrá/ tak z trá-  
funktu / iako też z umysłu / idzie do Ko-  
ścioła świetey Anny/ ábo Káplice/ gdzie iest  
to Bractwo: ma tam wstąpiwszy zmowić

pieć Pacierzy / y pieć Zdrowych Maryi : za  
to bowiem ilekroć to uczyni / tylekroć odpus-  
tów peronych dostepnie / iako niżej opisano.

### Nawiedzanie Chorych.

**B**Eda sie też starać Bracia y Siostry /  
gdy to bydz moze / aby chore nawiedzali /  
ku Sakramentowi przyprawiali / y bla-  
dzace w wierze do iedności przyłączali.

### Rozbieranie Sumnienia.

**A**ż wiele na sumnieniu dobrym y czy-  
stym należy / Bracia y Siostry na każdy  
dzien rozbierać mają sumnienie swoje : na  
co też odpusty Bractwu są nadane.

### Sposob rozbierania Sumnienia.

1. Naprzod wtlekna wsty na osobliwym  
mieyscu / ma dziekować Panu Bogu za do-  
brodzieystwa onego dnia wzięte.
2. Wspomniś sobie wedle porzadku /  
czymś Pana Boga / albo bliźniego / myśla-  
stowem / albo uczynkiem / obraził dnia onego.
3. Bedziess Pana Boga prosił / abyć wsty-  
tkie twoie grzechy odpuscił przez miłkę Sy-  
na swego / y zasługi Panny nas wietšej.

4. Mocno postanowisz na umyśle swoim / za wspomozieniem Bożym / abyś iego Boskiego mająstatu nie obrażał / y bliźniego twego.

5. Proś Pana Boga / aby cie w opiekę swoje wziął / a nie dopuścił ci do końca zginąć / strzegąc cie od grzechu śmiertelnego / y nagłej śmierci.

*Wspominanie Imienia nasświetłego  
I E S V S.*

**D** Luźnierstwo wszelakiego / y zły mowy /  
**D** wystrzegac się wszyscy Bracia y Siostry pilnie mają : y gdzieby takowe słyseli mówiac / mają łagodnie wspominać. Nasświetłe zaś imię I E S V S często mają wspominać : od czego / zwłaszcza bliski będąc śmierci / Ktoby to imię święte wymówił / Miłosćwie lato odnosi : ale to rozumieć trzeba / Ktoby w śmiertelnym grzechu nie był.

*Przeproszenie jeden drugiego.*

**M** Aż też bydy pospolite przeproszenia /  
**M** tak między Bracia / iako y Siostrami / namnię trzykroć do roku / to jest / we Wtorek bliski przed Bożym narodzeniem : we Wtorek Poście przed Kwietną Niedzielą :

ła: potym przed świetem światey Anny.  
Tych czasow bowiem Bracia y Siostry gos-  
cuis sie do naswietnego Sakramentu/ Sto-  
lu Painskiego.

Za kogo Bracia y Siostry osobliwie  
modlic sie maia.

**M**Anny/ y powinni bedziemy/ maia/ y po-  
winni beda wszyscy co po nas nastana/  
a w tym Bractwie światey Anny beda/ Pa-  
na Boga przy kazdey Mszy Bractey prosic.

Naprzod za Kosciol powszechny Chrzes-  
scianski/ y za Oycy swietego Papieza.

Potym za Krola J. M.

Za nawrocenie Heretykow do Kosciola  
powszechnego / a za wytorzenie kacerstw  
wshelakich.

A poniewaz powinność y miłość Chrzes-  
scianska to z soba niesie / dobrodzieystwa  
wshelakie wdziecznością oddawac. Dobro-  
dzieystwa zasie / nad te ktore zbawieniu slu-  
za / wietze bydz nie moga / co Bractwo to  
za soba niesie: Ocoz Bracia wszyscy y Sio-  
stry/ tak terazniyszy/ iako y potomnych czasow  
bedacy / nie mogac dobrodzieystw tak  
wielkich inakza wdzieczność pokazac / tyle  
ile komu nabozenstwa z laski swey Pan Bog  
doda/ bedziemy y beda prosic.

Za Jasnie Oswieconego Książęcia Jędrzeja M. K. Kardyнала Jerzego Radziwiła Biskupa Krakowskiego / zc.

Za Jasnie Wielmożnego Oycą / J. M. K. Janą Dymitra Solikowskiego / Arcybiskupią Lwowskiego / zc. przedmiejże podawce y Patrony Bractwa tego.

Naostaték za inſze Starſze / y za te ktorzy bądź rada / bądź obrona / bądź pomoea / racunkiem / abo ſtáranieſm inſzym / do pomnożenia Bractwa tego pomocni byli / aby in Pan Bog nagroda wieczna bydz raczył ty wiecznie. Modlitwy niſzey ſa opiſane.

*Proceſſye Kwártalne.*

Proceſſyi znaſwietſzym Sakramentem tego Bractwa / od Wielebnego Oycy Syxtuſa Papieſza Piatego nadanych / ieſć ſeć do roku.

Jedná ná dzien ſwieteſy Anny.

Druga ná Poſwiazanie Koſciola ſwieteſy Anny.

Trzecia / czwarta / piata / ſoſta / ná kaſdy pierwszy Wtorek / po kaſdych Suchych dniach.

*Przeſtrogá z ſtrony Proceſſyi.*

Proceſſ

P R o c e s s y e k w a r t a l n e z n a s w i e t s z y m S a k r a m e n t e m / a c z a n t i q u i t u s w K r a k o w i e w R o ś c i e l e ś . A n n y z a w s z e b y w a ł y p r z e d S u c h e m i d n i a m i / y t o d o p o l u d n i a t y ł k o : A r c h i k o n f r a t e r n i a z a ś i e W a r s z a w s k a / a p o n i e y B r a c t w a ś . A n n y / p o K o r o n i e P o l s k i e y / i n d z i e y f u n d o w a n e / o b c h o d z a ł w e P r o c e s s y e n i e p r z e d S u c h e m i d n i a m i / a b o p o S u c h y c h d n i a c h / y t o n i e d o p o l u d n i a t y ł k o / a l e p r z e z c a ł y d z i e Ń W t o r t o w y . O t o ż w c h o d z a c r o z n i c e / a p r z y c h y l a j a c s i e a d c o n f o r m i t a t e m i e d n o c z e s n e g o o b c h o d u P r o c e s s y i / z e w s z y t k i m i B r a c t w y ś . A n n y / p o s t a n o w i ł o B r a c t w o w s z y t k o / z a p o z w o l e n i e m y w o ł a K s i a z e c i a J . M . K . K a r d y n a ł a K a d z i w i ł a / B i s t u p a K r a k o w s k i e g o / y J . M . K . J a n a D y m i t r a S o l i k o w s k i e g o / A r c y b i s t u p a L w o w s k i e g o / p o d a w c a w t e g o B r a c t w a / r e . a b y P r o c e s s y e t a k o w e K w a r t a l n e z n a s w i e t s z y m S a k r a m e n t e m / i u z n i e p r z e d S u c h e m i d n i a m i / a l e p o S u c h y c h d n i a c h / p o r a n u y w w i e c z o r / t o i e s t o d p i e r w s z e g o W i e ś p o r u / a z d o w t o r e g o / w i e c z n e m i c z a s y b y w a ł y . S w i a t e c z n y t y ł k o W t o r e t w y i a w s z y / k t o r y J e h M . p o d a w c y m i a n o w a n i / w z w y c z a i n d a w n y m w i e c z n e m i c z a s y z o s t a w i ł i / d o g a d z a j a c y z a c n o ś c i ś w i e

ta wiel:

ta wielkiego / nabożenstwa ludzkiego / teore  
 re na ten czas roielkie w tym Kościele / an-  
 tiquitus, zwykło bywać.

*Porządek w Processyách.*

**A** By w Processyey z naswietszym Sakramentem konfuzya nie była: tedy skoro po Studentach mają iść dwie chorągiewce / y dwie świece małe długie / po nich Kąplani / po Kąplaniach immediate trzy Starzy z Bractwa / względem świętey Anny samotrzeciej / z lanemi świecami / tuż przed naswietszym Sakramentem. A gdzieby świec więcej ślad przypało / to jest / przy osobie iakiej zacney duchowney / takie przed Starzymi / abo wic gdzieby spor był / same iść mają.

Byłaby też rzecz piękna / kiedyby Bracia y Siostry / każdy / y każda / z zapaloną świecą szli za naswietszym Sakramentem.

O D P V S T Y

*Temu Bractwu nadane, od Wielebnego  
 Syxtusa Papieża Piatego.*

I.

**K** Toreboby sie dnia kto w to Bractwo wpisać chciał / ma sobie obrac Spowied

dnika



dnika według wolej swej / wszakże z władzey Biskupa swego : y temu sie moze spowiadać wshytlich grzechow / choćby też tak wielkie byly / żeby też samey Stolicy nawyższego Biskupa ku rozrzeszeniu należały / tym razem na wspokoienie sumnienia / odnieście rozrzeszenie Stolicy Papiestkiej.

## II.

**R**az czasu żywota swego / także kiedy bez dzie chciał : tymże sposobem moze sobie obrac Spowiednika na to wysadzonego / y też absolucyą / abo rozrzeszenie / odnieście ze wshytlich grzechow swoich / by też Stolicy Papiestkiej ku rozrzeszeniu zostawionych.

## III.

**N**a dzień ś. Anny / ktory sie Brat y Siostra spowiada / y Ciało Pańskie przyimie / zupełny odpust (to jest / wshytkiej meki doczesney abo Czystcowey / za grzechy ktorych sie inż spowiadał / ale za nie niedostateczną pokute wypełnił) odnosi / z skarbu meki Syna Bożego / y Swietych iego.

## IV.

**K**tory Brat / abo Siostra / by też na każdym dniu hedł do Kościoła / gdzie jest

Bractwo



Bractwo s. Anny / á zmorowil piec Pacierzy /  
 y Pozdrowienie nasziethey Panny / proszac  
 Pana Boga za Kościol swiety / y za Oycá  
 swietego / za odszczepiencow nawrocenie /  
 y za Krolá Polskiego Pana naszego / ten  
 wszytkie odpusty odniešie / co ich iedno iest  
 we wszytkich Kościolách w Rzymie : y iáz-  
 koby wszytkie Stácye Rzymskie obšedl.  
 Doma siedzac to otrzymác / láska iest barzo  
 wielka / y skarb niewymowny.

## V.

**K**Tory Brát y Siostrá przy Mŕŕey  
 K Wrotkowej s. Anny / y Żalomŕey za  
 Brácia y Siostry tego Bractwa bedzie /  
 trzy stá dni odpustu odniešie.

## VI.

**T**akze gdy ktory Brát abo Siostrá / kto-  
 rego Heretyka nawroci / abo bluznier-  
 ce napomni / sumnienie swoje rostrzaśnie /  
 vmieraiacego ku spowiedzi y Sakramento-  
 wi swietemu przypráwi / na Processyey z  
 Bozym Ciałem bedzie : y iesliby sie kto te-  
 go czasu spowiadal / y do naszietzego Sá-  
 kramentu przystápil / zupełny Odpust / to  
 iest wszytkich win y pokut / ktorých nie wy-  
 pełnil / nagrodzenie otrzyma.

## VII.

**K**Tory Brat y Siostra nie będzie mogli sie spowiadać / dla trudności y zabaw doczesnych / w ten czas kiedy Processye będą bywać / iednak przed sie gdy na Processya przybędzie / lat trzydzięści odpustu odniesie ten ktory jest w Bractwie. A inшы wшыscy / choc też w tym Bractwie nie są / ktorzy ieno na Processvey będą / pietnaście lat każdy z nich odpustu dostanie. Tak rozumiey o każdym / iesli w grzechu śmiertelnym jest / odpustu żadnego otrzymać nie może. Bo iako Apostoł wazy / że taki umarły jest / y w łasce Bożey nie jest / y z skarbu miłki Syna Bożego / y zaslug Świętych Bożych uczestnikiem nie jest.

## VIII.

**N**akoniec / czasu śmierci / by czego daley nie mógł uczynić / abo wymowić / iedno imie święte I E S V S, abo iesliby wsty nie mógł wymowić / tedy tylko sercem / abo westchnieniem : zupełne odpuszczenie grzechow / abo Miłosciwe lato otrzyma przy śmierci.

Artykuły trzecie, do porządku Bractwa należące.

Naprzód o Starych.

Stary mają być obierani na każdy rok / w dzień ś. Anny / ktorzyby wśelabiego rzadu y spraw Bractwa tego dozorcami byli: w ktorym obieraniu taki porządek być ma.

I.

W Dzień wybierania Starych / Michaświeta o Duchu ś. śpiewana być ma solenniter, na który wszyscy Bracia y Siostry być mają / prosiac Pana Boga o ukazanie godnych do sprawowania tego Bractwa.

II.

PO Michy mają się zejść na miejsce naźnaczone / y tam po modlitwie do Congregacyey należacy zasiada / gdzie krotkie nąpomnienie będzie o obieraniu / y porządkiowi służące.

III.

O tym rachunek zaraz Stary Pánowie czynią przed wszystkimi / perceptive

powies

powiedzą y expense / pientądze przeliczą ię-  
 sli beda / dluzi popłaca ięsli takie są / aby nās  
 niepuięzym Starşym / strzynka / registra / zc.  
 oddali bez trudnościi.

## IV.

**G**Dzie to odprawię / wynida z zgrómās-  
 dzenia / aby się popytali Pánowie Brā-  
 ćia / ięsli dosyć czynili powinności swey Pā-  
 nowie Starşy / aby się im podziękowało za  
 prace ich / zc. abo ięsli w czym nie dogodzili  
 Bractwu / żeby napotym się przestrzegali.  
 Toż ich wezwąć będzie do zgrómadzenia /  
 podziękować / y poşanować od wszystkiego  
 Bractwa: abo też vpomnieć y przestrzedz /  
 ięsli potrzeba.

## V.

**P**O tym namowiwşy się Pánowie Brā-  
 ćia / wysādza z siebie cztery osoby / dwie  
 duchowne / a dwie świeckie / ktoreby wo-  
 ta odbierali / zsiadşy się wszyscy czterzey do  
 siebie.

## VI.

**T**Oż elekcyę samę odprawić / abo ustnie  
 przez wota / abo przez kartki podpisane  
 tām emnie / podług spolney namowy Brā-  
 ćkiej / y potrzeby.

## VII.

Aż w tym Bractwie Bracia náyduia sie y z Miasta / y z przedmieścia / tedy też dwu Starzych obierać maia: Mieszczanie niech z siebie iednego / Ktoryby w mieście porządku doglądał / obiorą; także też y przedmieszczanie z powstródka siebie uczynia. A ku lepszemu zbudowaniu / y ku duchownemu pobudzeniu / maia też dwu duchownych obierać / iednego z Pralatorow świętych; a drugiego / Ktoryby sie im dla dobrego pospolitego wszytkiego Bractwa zgotowieniejszy zdał.

## VIII.

Przy wybieraniu wietksza część konkluzduie: to iest / ten będzie napierwszym / Ktory nawiecey nad wszytkie będzie miał wota: drugi po nim / y trzeci / Ktory wiecey niż dudy. A moga bydż y Starzy przefli potwierdzeni / abo przynamniey ieden y drugi znou obrany / aby sie y dudy Bractwu temu praca swa przysługowali / podług natchnienia Ducha świętego.

## IX.

O Brawsży Starze / tam sie spolnie nazywac / Ktoryby białegłowy miano-

wac za

wac za matki tego Bractwa / ktore maia  
bydz pobożne matrony / y ktoreby porzadku  
miedzy białemigłowami dogladaly: a mo-  
za bydz panny/mezactki/ y wdowy/za Stat-  
se obrane.

### X. Spowiednicy, y Kapłani.

P Onieważ to Bractwo ś. Anny ma pe-  
wne odpusty nadane / aby Bracia y Sio-  
stry tym lepiej uczestnikami ich bydz mogli:  
maia bydz Kapłani Bractwa tego do spoz-  
wiedzi / ktorzyby mieli władza rozgrzesze-  
nia / wedle Odpustow Bractwa tego na dni  
Kwartalne nadanych: takze y dla Mszey  
Wtorkowej / ktora osobliwie kapłani Brac-  
twa tego mieć maia. O co Bracia starać  
sie maia v J. M. K. Biskupa / iako Loci  
Ordinarium, aby moc rozgrzeszenia wedle  
Przywileiow / y wedle Constituciy temu  
Bractwu od Stolicy Apostolskiej nadan-  
nych y approbowanych / pozwolic raczył;  
idq; cum potestate subdelegandi. A mo-  
żeli bydz cum clausula absoluendi, & re-  
conciliandi Hæreticos, tym lepiej.

### XI. Pisarz Bracki.

P Isarza zaraz sobie naznaczyć maia / kto-  
ryby y pilno wpisowal / y gratis prawi-

musiać do Bractwa: inſze rzeczy potrzebne y należące do Bractwa / aby piſał podług potrzeby Bractwa / y rozkazania Starſzych.

## XII. Sluga Bracki.

**M**usi też mieć Starſzy ſługa tego Bractwa / któryby wſzelkie potrzeby opatrował: to ieſt / aby świece do Miſey gotował y zapalał / aby łap y przykrycia do potrzebom pilnował: na pogrzeb umarłego Bracia obchodził / y inſze potrzeby wedle czasu y potrzeby opatrował: za która praca / z ſkrzynki poſpolitey wedle umowy / na kwartał mu Starſzy płacić beda.

## XIII.

**P**o obieraniu Starſzych / ieſli przy kościele bedzie / tedy wſzyſcy Bracia do Kościoła nowe Starſze doprowadza / y tam powzywaniu Duchá ś. Kapłan z napomnieniem odda im klucze / rejestra / y puſtki / rz. które mają mieć tak Bracia Starſzy / iako y Siostry / dla ſkładania iakmużny / gdy kto omieſtka powinności Brackiey / y wezma błogostawieństwo zaraz z naukami. Jeſliby też daleko od Kościoła było / tedy tam abo w zgromadzeniu zaraz / Kapłan odda im

klucze



klucze / rć. y inſe rzeczy temu Bractwu nale-  
 żące / także z napominaniem y z błogofła-  
 wienſtwem / z przyſtoyną powaga y wzię-  
 wością / abo też w kościele odprawia / na-  
 znaczywszy do tego czas podług ſpolney na-  
 mowy Bractwey.

## XIV.

**T**O poſtánowiwſzy Stárſzy Bracia / bez-  
 da ſie powinni oglądać na powinność  
 ſwa / ſtarać ſie o wszelki dobry porządek:  
 iako w ſłużbie Bożej / do Ołtarza potrzeby /  
 y do Miſey ſ. aby ſwe mieli: tak w nawie-  
 dzaniu chorych / w wſpomozeniu ialmużna-  
 mi potrzebne z puſtki / abo z ſkrzynki tego  
 Bractwa. Do tego ialmużna / ktora ſie be-  
 dzie do ſkrzynki ſkładala / aby na potrzebe  
 Bractwa tego obracana byla.

Toż też powinne beda y Stárſze Mę-  
 ſtki miedzy białemi głowami czynić / wszelka-  
 tego rzadu y nabożeńſtwa / wſtaw chowa-  
 nia / rć. w nich pilnując: dowiadywać ſie o  
 chorych tego Bractwa / y one nawiedzając /  
 ciesząc / y do naſwietnego Sakramentu one  
 przyprawując / potrzebne y niedoſtatek z  
 puſtki pilnie opatrując: a przez niedoſtatek  
 puſtki / w Bractwey Stárſzey ſtarać czyniąc

o ialmuznie z skrzynki Bractwey pospolitey. A dla tego mogą być Starszemi Matkami panny / mężatki / y wdowcy / w tym Bractwie / dla lepszego dozoru; byle w nabożeństwie / w sprawności / y w poważności okazale były; ostarżka Duch Boży / potrzeby potoczne / y sam czas nauczy. A za spólną namową / y słuszną przyczyną / rzeczy wzwyż położone / odmienić mogą / przydać y wiać / iako się nalepiey za czasem temu zgromadzeniu spodoba.

#### XV. Skrzynki Brackie.

**M**ia być dwie skrzynki Brackie w Jaksystrze / w ktorey ma być Przywilej Bractwa / postinowienia Brackie / legata / pieniadze / rejestra / y coby takowego było: ktora ma być zamknięta zamkiem y kłocka / a dwiema Starszym po kluczu od niej oddać. Druga ma być w kościele przybita v świecy Anny / albo w kaplicy / albo tedy v oltarzcu świętey Anny / dla ialmuzny / iesliby kto chciał extraordinariè co włożyć / albo też gdy kto powinności omieska świętey Anny / albo dotrwać nie może końca nabożeństwa s. Anny: ktora także zamknięta być ma / a klucze v Starszych / aby ieden bez drugiego nie otwierał.

## XVI. Ornamentá Kościelne Bráckie.

A By ornamentá y kleynoty Kościelne /  
ktore iedno są / y być mogą w tym Bráctwie / w Zakrystyeey spolney chowane były w káście / ná to zrobionej z Bráctwá / iesliż w Kościele to Bráctwo : á Zakrystyan będzie wbiéral y odbierał oltarze / ktorému serui-  
tor Brácki / gdy Zakrystyan potrzebuie á roz-  
staje / pomoc y posłużyć będzie powinien.  
A Pánowie Staršy baczenie ná prace y pos-  
ługi Zakrystyanškie / beda mieć powinni. A  
iesliż nie przy Klastorze to Bráctwo iest /  
przećie w Zakrystyeey chować w skrzyni zro-  
bionej z nakładu Bráckiego / Pánowie Star-  
šy winni beda / y wydawać ná swieta / y ná  
inše dni naboženstwa światey Anny / á ser-  
uitor niech wbiéra y odbiera oltarze : iednáż  
aby sie wšytko chedogo składało y chowa-  
ło / doyrzec tego Staršy powinni beda.

## Koroná dla świec.

I Ż też to Bráctwo przy naboženstwie in-  
šych / ma osobną Koronkę z dzieśiąci Pa-  
cierzy / z trzydzieści Zdrowych Mariy / y z  
iednego Wyznania / co Kredo zowiemy /  
ktore Bráćia y Siostry przy Msách Wtor-

Łowych/ y świetach woczystrych/ rozmyślając żywot s. Anny samotrzeciej/ powinni mówić z nabożenstwa: tedy na kŕealt tey Koronki ma bydź Korona dla świec/ w ktorey na każdy kwartal na Mszey Brackiej Wtorkowey/ y na obu Tiesporach/ mają sie palić świece Brackie/ ktorych ma bydź 40. dziesięć co wietŕszych/ a trzydziści mniejszych/ tak żeby sie miedzy dwie wietŕsze/ trzy mniejsze stawiły: a w pośrzodku oney Korony/ iedna świeca wietŕsza nad te wszystkie/ ktora sama stać ma.

### Świece.

**M**ają też bydź inŕsze świece Wtorkowe/ na oltarz dla Mszey/ ktorych ma bydź trzy/ względem s. Anny samotrzeciej; także y inŕsze trzy świece lane woskowe/ z ktoremi na każdy Wtorek trzy z Brackiej/ ktorym Starŕszy da znać/ iść mają przed oltarz ŕtore po Prefacyey/ po Sanctus, y tam kłeczć mają/ aż we dzwonek po Ewangelii zadzwonią. A te ieden z Starŕszych/ na każde nabożenstwa Brackie/ z ŕkrzynie ma wydawac dzwoniłowi/ y zaś chowac.

Do naswietŕzego też Sakramentu we dni kwartalne dla Processyey/ mają być tak-

że świe-

śe świece wielkie lane woskowe trzy / z ktorymi Bracia Starszy trzy / zawsze przy Processyey kaźdey Bractwa tego / mają rzedem wedle siebie chodzić przed naswietnym Sacramentem / czego wstydać sie nie mają. Nad to mają też bydz inke cztery świece lane czarne żalobne / y zaś długie kłowe / dla pogrzebow / vt infra. Dla chowania tych świec / ma bydz skrzynia długa z zamkiem / klucz przy Starszym / co to w poruczeniu mieć bedzie. Opátrzenie tego wszytkiego z skrzynki Brackiey.

## O Pogrzebie.

### *Przykrycie ná máry.*

**B**rackie przykrycie ná máry / arámitne / czarne / abo iáko Bractwa sstanie / z znáskiem swiatey Anny samotrzećiey: ktemu y przesćierádo ma bydz necessario: á ná przykryciu mają bydz herby swiatey Anny / to iest / swieta Anna samotrzećia / ná różney materyy / abo wyháwtowana / abo wymaslowána; ktore przypinać zawsze ná Processy do leyucha / y gdy bywáia Żalomske za Bracia y Siostry.

## Kąpy.

**D** Ogadzaiąc wzięwemu powodzeniu do grobu ciał Braciey y Siostr Bractwa ś. Anny/maia mieć Kąpy czarne dla prowadzenia: ktorych może bydź mniey / wiecsey / wiele albo mało / według przemożenia: albo chcali też do Kap mieć giermaki / albo plaszcz czarne; to namowie Bractey spolney zostawuie sie. A te Kąpy takie bydź maia: Naprzod lanka na kształt Kamizelle do samey ziemi z kapturem / y herokiemie rekas wy/ną ktora opasać sie trzeba. Na te lankę maia wdziewać dwa płaty / ieden za sobą / drugi przed sobą. Na iednym płacie ma bydź znak świętey Anny samotrzeciey biały; na drugim trzy litery także białe / oto te:

F.

C.

S.

To iest/

FRUCTVS CHARITATIS

SALVS.

Znak Bractwa ś. Anny samotrzeciey,  
ten iest.

To iest



To iest/

SOCIETAS S. ANNÆ.

Nakoniec choraciem czarna mieć beda/  
z tego Bractwa sstanie/ z znakiem ś. Anny/  
z głowkami śmierci wymalowanemi/ rć.  
ktora ma kto nosić z Bractwá pzed Pro-  
cessya Bracta/ tego Starszy naznacza.

*Pogrzeb Brata ábo Siostry.*

Gdy tedy Brat ábo Siostra umrze z te-  
go Bractwa / wszyscy z tego Bractwa  
ná pogrzebie bywać powinni / wyiarwszy  
bárzo zabawione / chore / rć. zá co iálmuzne  
ma dáć omieszkaly. Azeby wszyscy wiedzieć  
mogli o śmierci Brata ábo Siostry / tedy  
ábo ná kazaniu opowiedzieć / ábo seruator  
niech wszytkie obchodzi / ábo choraciem  
wystáwić czarna w Kaplicy / ábo v Oltar-  
za ś. Anny / ná znak tego.

A proz

A prowadzając ciało zmarłego / w kapłach  
czterey przynamnięcy poйда / niosąc świece  
zapalone / ktorych Starszy nąznacza / około  
ciała / y tak długo stać maia przy ciele / aż ie  
po Nfey świętey pochowają / iesliby do  
południa pogrzeb miał bydz.

### Zalomsze za Bracia y Siostry.

Zalomsze za Bracia y Siostry Bractwa  
tego / maia bydz na każdy kwartal ( ktor  
ry zapowiedziec trzeba ) we Strzode / zaraz  
po kwartalnym nabożenstwie / także po  
święcie ś. Anny / w teyże kaplicy / abo w ol  
tarza ś. Anny / na ktorych wszyscy z tego Brac  
stwa bydz maia / a omieścili abo zabawom  
ialmużne włożyć do skrynki. Przy ktorych  
Nfach świętych / maia bydz także też świe  
ce zapalone na oltarzu / y drugie trzy lane na  
Klewacya / iakoy we Wtorki. A maia bydz  
mary z przykryciem wystawione / około ktor  
rych cztery świece na lichtarzach gorzeć ma  
ia. Przy Nfey zaś świętey / gdzie ma bydz  
napomnienie / abo exhortacya / będzie zale  
cenie z Rejestru zmarłych z tego Bractwa  
( ktorzy ma być osobny na wypisanie wszystkich  
zefłych ) Braciey y Siostr / przynamnięcy o  
nego roku zefłych / przydawşy znaczneyş



zmarle dawno / iako fundatory y dobrodzie-  
ie tego Bractwa / etc. A wszyscy z tego Brac-  
twa winni Pana Boga prosić / aby y po-  
tym toż samym czyniono.

*Kollekty za zmarle.*

**V** Pátruiac y to / że ácz podawcy Brács-  
twá tego / między inšnymi Artykuly wlo-  
żyli te powinność ná Brácia y Siostry / ná  
každy kwártal za Brácia y Siostry Brács-  
twá tego zmarle / prosić: pize co y Mša  
osobna postanowili: Jednák przedsie Rá-  
znodzieia S. Anny ná każdy Kwártalny  
Wtorek / y ná każda Niedziele po kazaniu  
powinien będzie z rejestru / bądź z osobná /  
bądź wietšá część / bądź też ogulen wszy-  
tkich wzmiánke uczyniwszy / zalecac. Brás-  
cia też y Siostry ná ten czas wszystkie starać  
sie máia / aby za Brácia y Siostry Bractwa  
tego zmowili po Paćierzu / Zdrowey Má-  
ryey / y jedno Kredo. Ná Wtorkowey też  
Mšey každy / Kollektá ma byđz zawsze in-  
genere za takie. Tym iednák stánowieniem  
nie zámyšla sie droga do specyálu iákiego za-  
dnemu: iesliby ktory Brat ábo Siostrá  
chćieli mieć co zácznego y osobnego.

Superior też Camerarius, ábo Pisarz

co wpisuje do Rejestru / ma mieć na Rege-  
strze wszytkie zmarłe Bracia y Siostry / ex  
relationibus, aby sie wiedziało ktorzy sa ie-  
ste żywi / tak dla obchodzenia proznego / i  
to y wyciągania powinności.

### Wpisowanie do Bractwa.

**T**Enco sie do Bractwa wpisac ma / ma  
sietego dnia pierwey spowiadac / y na-  
świętshy Sakrament przyiac: iakich odpu-  
sto w czestnikiem taki bedzie / wyzshy mie-  
dzy Odpusty naydzieś. Tenze przy wpisow-  
waniu ma mianowac co z swey dobrej wo-  
ley chce na kazdy rok / abo na kazdy kwartal  
do skrzynki oddawac; czego ma bydz rejestru  
w skrzynce / w ktorey maia byc wpisani wszy-  
scy przyieci w to Bractwo. Dla tych zasie /  
ktorzy abo niewiedza gdzie sie wpisowac  
maia / abo tez wstydai sie / iako niektore o-  
soby bialogłowskie: tedy na Nieszporze w  
świeta przednieysze Bractwa tego / Kaplan  
rejestru mieć ma na oltarzu w kaplicy pogo-  
towiu / zeby wpisal iesliby kto chciał.

### Schadzki kwartálne.

**S**chadzki co kwartal bydz maia / w Niesz-  
porze pierwsza / po nabozenstwie kwart-  
talnym

talnym/ abo w bliskie inſe ſwieto po kwarta-  
 tale/ na ktore wiadomoſć uczynić/ abo obe-  
 ſtaniem przez ſerwitora Bracia wſytkę/ abo  
 zapowiedzeniem na kazaniu / abo też rospi-  
 ſowaniem kartek do Koſciolow / rć. A  
 zſzedſzy ſie Bracia / modlitwe uczyni wſy  
 kę/ mieyſcá ſwoie wedle ſwoich porząd-  
 kow ząsieda. Tam napomnienie krotkie be-  
 dzie/ porządłowi Brackiemu nalezace: po  
 tym namowa będzie / ieſliby w czym prze-  
 ſtrzedz/ coby do porządku Brackiego po-  
 trzebnego bylo/ w czym wolno będzie ka-  
 żdemu z Braciy mowić.

Tamże namowa bydz ma/ o dobrym Brac-  
 ctwa tego / y gdzieby ktory z Braciy miał  
 co potrzebnego Bractwu powiedzieć / tam  
 każdemu wolno będzie.

Tamże y ſkrzynka Bracka z Zakryſtwey  
 wziac/ rachunek uczynić/ iaka była percepta  
 y expenſa onego kwartalu / w nie kollette  
 wlozyc / ieſli co ieſt / z niey zapłacić za ſwie-  
 ce/ rć. ieſli iaki dług ieſt : do nieyze z drugiey  
 ſkrzynki koſcielney pieniadze znieſć / y iaka  
 reſta zostanie w ſkrzynce/ ſpisać/ y do ſkrzyn-  
 ki wlozyc. Bedzieli ſie też kto wpisać chciał  
 tam przyiety bydz ma.

A iż to Bractwo ma opatrować po-

C

trzeby

trzeby / y ochedostwo do służby Bożej należącej: tedy pieniądze które będą na potrzebe Bractwu / obracać na ochedostwo kościelne / na iakmużne Braciey y Siostr chorvch / podupadłych: o czym się na tych schadzkach namowić mają.

Potym odpisawszy wszystko na schadzce / podług potrzeby Bractwa / napisac to ma w księgi Pisarz Bractki / co się na tey schadzce postanowilo: napisawszy czas / dzien / miesiąc / którego się co postanowilo.

### Szafunek pieniedzy z skrzynki.

**O**patrzymy / y obmyślimy przez Starosze / za wiadomością y pozwoleniem Braciey / rzeczy wszystkie wyszey pomienione / gdzieby co nad zwyżpieniedzy w skrzynce Bractey zostalo / na iakmużne wedle intencyey podawcom Bractwa tego / obrocić w ostwo. W ostwo iednak rozumieć się ma nie owi biegunowie: ale ludzie podupadli / w tymże zgtomądzeniu bedacy rzemieślnicy w bodzi / abo też choroba długą zięci: o ktorvchby wiadomość pewna była / że nie pijanisłwem ani kosterą podupadli. Czego Starszy młodszy doglądać y wywiadować się pilnie mają / dziewicy niż się iakmużna da.

Gdzieby

Gdzieby jednak na ozdobe do Oltarzã /  
 pro solennitatibus Societatis, Kościola  
 światey Anny / zã zgodnym zezwoleniem  
 Bráciey wszytkiey / obrocić sie mogło; to też  
 bydź moze / byle sie nie nie derogowało in-  
 tencyey Fundatorow Bráctwa tego: po-  
 nieważ inter alias condiciones, Bráctwo  
 to ma opárrować potrzeby / y ochedostwo  
 do słuzy Bozey nalezace.

### Ofiary.

A Jze z pobożnego zwyczajiu ofiary bywã-  
 ia na tym nabożeństwie ś. Anny Wtor-  
 kowym / y inšym z tego Bráctwa: wszyscy  
 na nie iść mają Brácia y Siostry / abo iesli-  
 by kto omieškal Mišey ś. Anny / do skrzyn-  
 ki wlozyc ma co sie mu podoba / dla iálmu-  
 ŝny ubogim. A te ofiary / abo do skrzynki ko-  
 ścielney wlozyc mają Staršy / abo Klasto-  
 rowi oddac / iáko gdzie z razu zwyczaj jest.

*Hac Societas confirmata est à Sancta Sede  
 Apostolica, medio Reueren: in Christo Patris,  
 Domini Ioannis Andrea Calligarij, Legati Apa-  
 stolici in Polonia. Cuius rei, Wilnae, Warsawiae,  
 & Leopoli, autentica documenta  
 extant.*

*Bulla SS. Domini Nostri,  
DE FESTO SANCTÆ ANNÆ.*

**G**regorius Episcopus, Seruus seruo-  
rum Dei, ad perpetuam rei memo-  
riam. Sancta Mater Ecclesia, quæ salu-  
taribus nos semper instruit documentis,  
annuas fidei filijs venerandas proponit  
Sanctorum celebritates, qui in terris, non  
solum exempla ad salutem reliquerunt,  
sed in celo beati fidelium patrocinium  
suscipere, eorumq; orationes & vota su-  
is precibus adiuuare non cessant. Quam  
nobis opem apud misericordem Deum  
credimus, beatam Annam assiduè im-  
pendere, quæ tanta in humanum genus  
præstitit beneficia. Ex ea enim nata est  
beata Maria semper Virgo digna à Deo  
effecta, quæ nobis **I E S V M** Christum pa-  
raret Saluatorem. Et licet eius nomini,  
sanctis obsequijs honorañ: humana par-  
esse non queat infirmitas, ne tamen quod  
potest omittatur: Nos ad eius merita, pio  
cultu decoranda, vniuersalemq; Ecclesi-  
am iucundissima illius recordatione,  
lætificandam, nec non ad antiquam in-

illam

illiam deuotionem, quam usq; ab exordio nascentis Ecclesiae, insignia quoque templa, & religiosa loca, in eius honorem toto orbe constructa testantur, in Christianorum cordibus excitandam; praecipimus, ut perpetuis futuris temporibus, beatæ Annæ dies festus, septimo Kal: Augusti, per totius orbis Ecclesias duplici officio de Sancta, videlicet, nec virgine, nec martyre, quod est in Communi, quotannis recolatur, diesque praedictus imprimendis Romanis, ac aliarum Ecclesiarum Calendarijs addatur, & duplex ei adscribatur. Sicubi verò festus beatæ Annæ dies supradictus, ex fidelium deuotione, seu consuetudine, praepro aut indulto Apostolico, maiore aliqua celebrari consueuerit obseruantia, ea ibidem omninò retineatur. Mandantes omnibus Patriarchis, Archiepiscopis, Episcopis, & cæteris Ecclesiarum Prælatibus, per vniuersum orbem constitutis, ut faciant praesentes literas, in suis quisque Ecclesijs, Prouincijs, Ciuitatibus, & Dioceses: solenniter publicari, & ab omnibus Ecclesiasticis personis, tam saecularibus, quàm quorumuis ordinum regularibus,

inviolatè obseruari, etiamsi in recentibus Breuiarij & Missalis reformationibus, prædicta solennitas fuerit prætermissa. Volumus autem, vt præsentium exemplis, etiam impressis, manu Notarij publici subscriptis, & sigillo personæ in Ecclesiastica dignitate constitutæ munitis, eadem prorsus fides vbique gentium & locorum adhibeatur, quæ ipsis præsentibus adhiberetur, si essent exhibitæ, vel ostensæ. Datum Romæ apud S. Perrum, Anno Incarnationis Dominicæ, Millesimo, Quingentesimo, Octuagesimo quarto. Kal: Maij. Pontificatus Nostri, Anno duodecimo.

*M. Card: S. Stephani.*

*Cæl: Glorierius, Alex:  
de Alexijs.*



N A V K I,  
 POZYTKI, Y NABO-  
 żeństwa Bráctwá świętey  
 Anny.

*Przez Oycá Janá Mysławá z Kołciáná, Bernár-  
 dyńskiego Zakonu Káptaná, y Káznodzieic  
 ná ten czas Lwon'skiego, z dozwole-  
 niem Stárſzých ſpifána.*

*Do prawowierneho y pobożnego  
 Czytelniká.*

P R Z E D M O W A.

**D**zi jest powazna y zacna cnota  
 Chrześcíanſkiej godności / y oz-  
 zdoła / nabożny y prawowier-  
 ny Czytelniku / że też po Bogu  
 nawyższym / y namilszym / ná-  
 siemi nie godnieyſzego / pieknieyſzego / y Bo-  
 ſkiego nie náydujemy / nád on vmysł / ktory  
 rzeczy wſytkie ſwiata tego porzucimſzy / y  
 podeptawſzy / zupełnie ſamego ſiebie od-  
 daie tu poſtudze / y miłości ſamego Boga

nawyższego: że też światu umierając / iemu  
 samemu pragnie żyć / iemu służyć / w jego mi-  
 łości zawiązać / y wszystkie siły swoje  
 miarkując / do tego wolej rozkazania / że też  
 nic nie myśli / nic nie czyni / jedno to / czym-  
 by sie mógł samemu Bogu podobać / y z nim  
 sie miłością złączyć. Ta jedna rzecz jest (i-  
 sto jeden napisał) która nas od rzeczy swi-  
 ąta tego łączy / a jednocy z Bogiem. Co gdy-  
 by mogło być / żeby kto oczyma cielesnymi te-  
 piękność umysłu takiego mógł widzieć: ktoż  
 może wymowić / iakaby ku sobie ona cnota  
 miłość / y tego człowieka wzbudziła: ktoż  
 bowiem jest / któryby iakiey cnoty / choć też  
 y w swym nieprzyjacielu / nie rad widział /  
 nie miłował / y zdziwił sie iey: Nie masz te-  
 dy zaiste w tym okręgu swi-  
 ąta / który nasze-  
 mi oczyma widzimy / nad Chrześcijańska do-  
 śćonała cnote / nie zacnieyszego / ani piękniey-  
 szego. Ta jedna przyczyna nawietża była /  
 że cożkolwiek jedno Pan Bog od początku  
 dla człowieka czynić raczył / tak w stworze-  
 niu wszystkich rzeczy / tak w slowie swym  
 przez Proroki swiete; dla tego czynić raczył /  
 aby w nas te doskonała ku sobie miłość / y  
 cnote ugruntował. Tak iako niekiedy mo-  
 wił Mowzeß do onych Żydow: Słuchajcie

tedy Izraelu/ czego Pan Bóg twoy żąda po  
 tobie / iedno abyś zawsze w boiaźni jego żył/  
 iżebyś chodził drogami jego / iżebyś go mi-  
 lował / y służył mu ze wszytkiego serca twee-  
 go / y ze wszytkiey dusze twoiey. Ta przyczy-  
 na była nie podleysza między infymy / dla  
 czego sam Bóg z nieba sstąpić raczył / y czło-  
 wiekiem się sstać raczył / aby nas sam tey  
 cnoty nauczył; iako o tym świadczy Izaiasz  
 Prorok: Będa (mowi) widziały oczy nau-  
 czyciela twego / y uszy twoie będa z żadu  
 słuchały głosu napominającego; ta iest dro-  
 ga / chodzi w niey / a nie nakłaniaj się z niey  
 ani w prawo / ani w lewo. Także mowi y  
 sam v Janá s. Dalem wam przykład / tak  
 iakom ja czynił / y wy tak czynicie / abowiem  
 nie iest sluga nad Pana swego / rz. Ale żeby  
 się kto nie wymawiał doskonałości Syna  
 Bożego / a swoią niepotężnością; skarzac na  
 krewość człowieka / od naśladowania tey  
 cnoty w Synu Bożym; chciał nam po so-  
 bie niezliczoną liczbę świętych pozostawić /  
 którzy będąc w tym ciełe śmiertelnym iako  
 y my / iednak drogą żywota Syna Bożego  
 chodząc / wysokiemi y wielkiemi cnotami  
 świat oświecili; od których naśladowania  
 żywotow y wżenia doskonałych cnot Chrze-

ścianskich / żadney wymowki nie mamy.  
 To tedy wiedzac Oycowie świeci / iako nam  
 jest ta cnota doskonałego żywota Chrześci-  
 anskiego potrzebna ku zbawieniu / skądby  
 śmy sie iey uczyć mieli; wiedzac też / iż wie-  
 cey wzruszają przykłady świętych ku pobo-  
 żności (iako on wielki Leo świadczy) niż  
 gołe słowa / z wielką pilnością sie starali o  
 to / iakoby świętych Bożych oboiey płci ży-  
 woty spisawszy / na potomne czasy pozostaw-  
 wili. Coż nam innego on I E S U S Syrach  
 w kazaniu swym / poczawszy od 44. aż do 51.  
 wspomina / iedno Żywoty świętych / kto-  
 rzy sie w sprawach swych Panu Bogu po-  
 dobali / y nam one przed oczy kładzie ku na-  
 śladowaniu? Także on wielki miłośnik Za-  
 konu Bożego Mithatyaś / vmierałac / ni-  
 czego synom swym nie przekładał / iedno  
 przykłady Oycow / ktorymi one potwier-  
 dzał / aby ich naśladowiac / zastawili sie za  
 Zakon Boży. Także też y w nowym Testa-  
 mencie Paweł ś. do Żydow pisze / Świe-  
 tych Żywoty nam ku naśladowaniu prze-  
 kłada. Co bo wiem w nas czynia Żywotom  
 świętych rozmyślania / dostannie sie nam  
 widać z świętego Augustyna: który gdy  
 iest cze watpliwym był / wiele mu pomogło

do zapa-

do zapalenia cnot Chrześcijańskich / gdy vs  
 slykał o żywocie ś. Antoniego / iako sam o  
 sobie świadczy. Lecz co mam wiele w spos  
 minać takich Historiy / gdyż iásnie w oczách  
 mamy / iako wiele pożytkow w Kościele Bo  
 żym czynią Żywoty Swietych / Augustyna /  
 Benedykta / Dominiká / y Wielebnego Fran  
 ciska Patroná našego / y innych bázwo wie  
 le; ktorych żywotow násladując / wiele zas  
 cnych ludzi / Kościół swiety / y wiara Chrze  
 ścijańska / pobożnym życiem y nauką oświe  
 caia / y wiele ludzi do wzgardy swiátátego  
 przywodzac / tu sluzbie Bożey przywiązaia.  
 Lecz iż nie wszyscy iedney doskonałości bydz  
 moga / aby wszyscy swiát opuścić mieli :  
 aby ci ktorzy sa słabszy / byli uczestnikami /  
 y násladownikami Żywotow Swietych /  
 chciał to mieć w Kościele Duch przenaświet  
 lony dla pospolstwa / osobliwie zgrómadze  
 nia / abo Bráctwa / pod tytułem y wzywá  
 niem Swietych Bożych niektorych / do kto  
 rego przez dobrowolne zezwolenie / tu nie  
 ktorym duchownym posługom / y nabożeń  
 stwu / y cnotom / ktore wiódą do zachowa  
 nia miłości Bożey / wpisuiac sie do onego  
 zgrómadzenia / wzywáia społecznego ná  
 bożenstwa / y dárow duchownych sstaia

sie wze

sie uczestnikami / onym samym nad in-  
 stytu Koscíelnego meti y zaslugi Syna  
 Bozego / od Pasterza powszechnego nada-  
 nych. Takowe Bractwa stanowic / jest  
 rzecz nie tylko stusna / ale y z dawności  
 y z pisma zalecona: gdyz nam Aposto-  
 Bozy z pilnością zaleca / abyśmy z pilno-  
 ścią zachowali miedzy sobą iedność ducha  
 w zwiazce pokoju: abowiem brat brata  
 ratuiac / stacia sie iako miasto mocne.  
 Takze y Dawid swiety naylepsza rzecz  
 dobra bydz mieni / Braciey mieścić w iedno-  
 ści. Takowe zgromadzenie y Koscíol po-  
 wszechny pochwalil / przed dwunascia se-  
 lat y dalej na Concylium Sangrenskim:  
 ktoby nimi gardzil / abo ie sobie lekce powa-  
 zal / takiego przekletym bydz opowiada. Ta-  
 kowych tez Bractw y w starym Zakonie za-  
 chowanie naydujemy / ktore nie tylko Panu  
 Bogu niewdzięcznymi nie byly / ale owsem  
 wielkie zalecenie od niego odniosly: iako  
 mamy o Rechabitach y Proroča swietego  
 o ktorych mowi Pan Bog: Nie wstanie mo-  
 z pokolenia Jonadab syna Rechabowego  
 stojac przed oblicznością moia po wshytli-  
 dni. Jesli w Zakonie figury tak wazne przed  
 Panem Bogiem / osblowie nabozenstwa

miłości pochodzące były : daleko dziś wie-  
 cey są przyiemne / które Duchem ś. zgroma-  
 dzone / wielkie cnoty / duchownego pomno-  
 żenia postępti / czynią w ludziach Chrześci-  
 ańskich. To tedy ma zalecenie Bráctwo ś.  
 Anny w Kościele Bożym / między innymi  
 Bráctwy / od Kościoła powszechnego po-  
 twierdzone / y wielkimi darámi duchowne-  
 mi y bogácone / których używają ci / którzy  
 w to Bráctwo wpisując się / spólnego nabo-  
 żeństwa zażywają / y żywota błogostawio-  
 nej Anny ś. naśládując ; który tym więtże  
 zalecenie ma / im się w nim więtże cnoty  
 znájdą / przed národzeniem Syná Boże-  
 go : z którego żywota wszyscy Świeci do  
 duchownego pomnożenia powód wzięli.  
 W tym bowiem żywocie snadnie każdy ná-  
 leść może / iáko żywot swoy ku zbawieniu  
 miarkować ma / gdyż też o żywocie Anny  
 świętey, y Joáchymá małzonká iey / nam  
 Oycowie święci podáli / co o oney Helzbie-  
 cie y Zacháryaszu świádezy Ewángelista  
 święty / że byli w załonie Bożym bez przy-  
 gány / á byli oboie sprawiedliwemi przed  
 Bogiem. Tóć się nálazło w tym świętym  
 małżeństwie Anny świętey / których spra-  
 wiedliwość / tak iáko Zacháryasza y Helzbie-

ty przez

ty przez narodzenie zacnego Jana / wielkiego posła / Bog wshytkiemu światu objaśnił: tak daleko wiecey Anny świętey y Joachima / z narodzeniem tak wielkiey Panny a rodzicielki Boga naszego / ich sprawiedliwość y światość żywota wshytkiemu światu objaśnić raczył / im wietka y zacnieysza jest nad Jana posła / matką Boga naszego. Keora gdy Bog nasz / wedle ciała nablizka chciał mieć po matce swey w narodzie swym / pewna rzecz że ta Pani wysokich cnót / y wielkich darow Bożych pełna była. Dorey / iako do matki rodzicielki Boga naszego / doznawszy ludzie Chrześcianscy po wielu krajach iako przyczyna iey w Chrystusa wazna jest / z wielkich cudow y dobrodzieystw / ktore z corka swoia nadrozka w Wneta swego iedna; wziali wielkie nabozenstwo / y pod tytulem Anny świętey imienia zdawná w Kościele Bożym Bractwo spolne mieli / y iako rozmnozenie nabozenstwa w Kościele Bożym z tego Bractwa Anny s. bylo przed stem lat / abo co mało mniey; każdy snadnie moze rozumieć / ktorewzrzy w piśanie zacnego człowieka / y pisarza Kościelnego / Jana Trytemiusza Opata Spáhemenskiego / ktore pisał do Bractwa

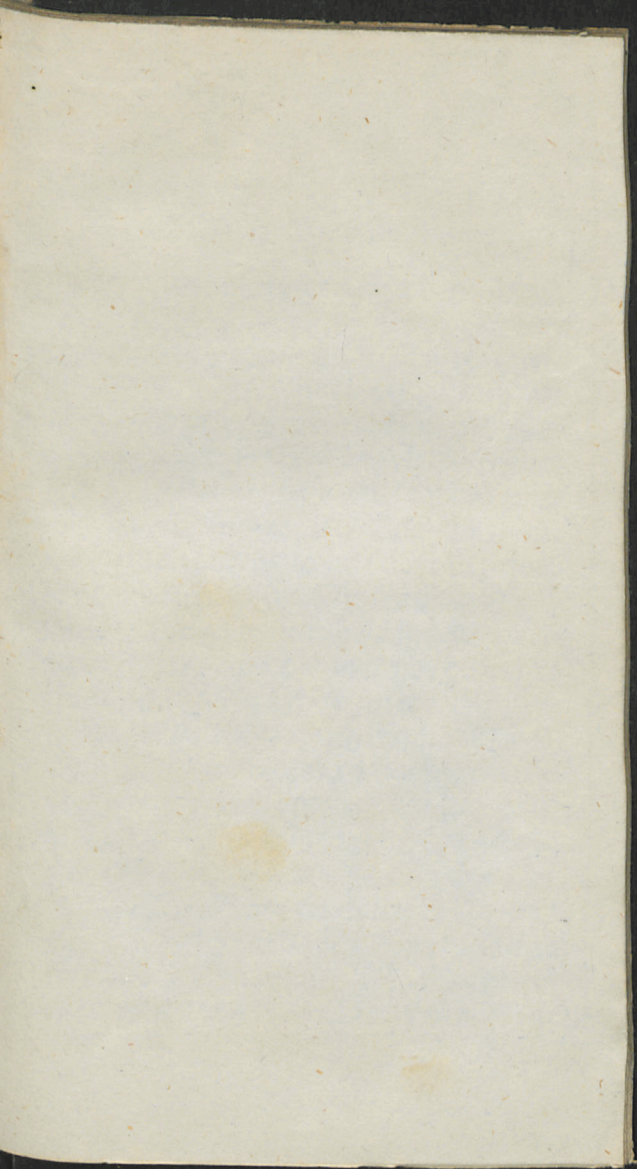


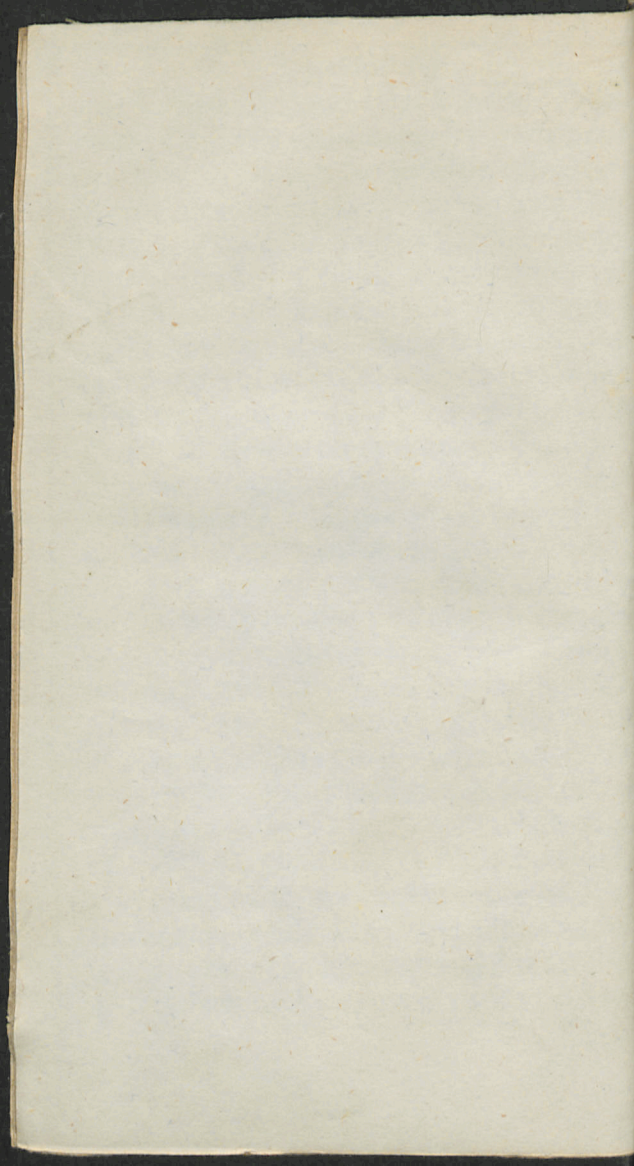
ſwietey Anny. Lecz by nalepſze rzeczy ná  
 ſwiecie były/ zá niedbáloſciá ludzká ku ná-  
 boženſtwu (zwlaſzczá gdy nowe kácerſtwa  
 y ſekty przeciw Koſciolowi y ſwietym Bo-  
 žym ſátan wzbudził) zá chásem zwykly ſlá-  
 bieć: tak to Bráctwo przyſzło do tego/ że zá  
 oziebniem ludzkim do naboženſtwa zá-  
 niechále pozostało. Jednák naboženſtvo y  
 Mſey ſ. y Odpuſtow temu Bráctwu ná-  
 dánych y potwierdzonych / przez Ráymun-  
 dá Stolicé Apoſtolſkiey do ziemie Niemie-  
 ckiey Legatá à Latere, zostały ſie przy Ko-  
 ſciolách y Kłaſtorách Oycow Bernardy-  
 now / y były záwſe odprawowane w Ko-  
 ſciolách abo kápticách ſ. Anny / przy tychże  
 Koſciolách zdawná zbudowaných / iáko ſie  
 pokazáć moze w Poznánii / w Wilnie /  
 w Wárfawie / zc. y trwáło to przez nie-  
 mály cháſ. Lecz Pan Bog / ktory nigdy  
 nie ſpi / ani drzymie / ktory ſtrzeze Izráela / to  
 ieſt wybráných ſwoich / niechciał aby tá po-  
 chodnia w Koſciele iego dlugo pod kórcem  
 zápalona trwála: wzbudził zá chásem Já-  
 ſnie Wielebneho Oycá / Jego M. K. Já-  
 ná Dymitrá Solikowſkiego / ná ten cháſ  
 Szkoláſtyká Leczyckiego / a potym Arcyb-  
 ſkupa Lwowſkiego / ktory odprawuac Le-

gącya Krola Jego M. sławney pamięci /  
 Stephaná pierwszego do Rygi za pewne  
 mi przyczynami będąc w Lomzie na Podla  
 szu / to Bractwo znou wzbudził / y Arty  
 kuly zachowania y sprawowania tego Brac  
 twa podał. Ktore tak bydy poważne y za  
 cne / y Kościołowi Bożemu użyteczne Sto  
 licá Apostolska vznala / że zaraz od Legata  
 à Latere, Jana Andrzeja Caligaryusza po  
 twierdzone byly / y niektore duchowne skar  
 by przydane do tego Bractwa: czego sa trzy  
 Oryginały / do Bernardynow / w Wilnie / w  
 Warszawie / y we Lwowie dane. Potym  
 gdy tenże Wielebny Ociec J. M. K. Jan  
 Dymitr Solikowski / Arcybiskup Lwowski  
 odprawował Legącya Koronna y Po  
 selfstwo w Rzymie / do Syxtusa Piatego Pa  
 pieża / od Krola Jego M. sławney pamięci  
 Stephaná pierwszego: otrzymał to od Oyc  
 ca świętego / że nie tylko to Bractwo po  
 twierdził / ale y Archikonfraternia w War  
 szawie / w Kościele Zakonu s. Franciszka de  
 Obseruantia, to jest v Oycow Bernardy  
 now / dla pomniżania y porzadnego rozda  
 wania tego Bractwa / y godnych obrza  
 dów tego zalozył / y postanowił. Także ni  
 dlugo potym tenże Ociec s. za staraniem

Jasnie Oświeconegã Książecią J. M. X. Je-  
 rzego Radziwila Kárdynala / Biskupa ná  
 on czas Wileńskiego / á teraz iuz Krakow-  
 skiego; ktory tez sam tegoz Bráctwa nie  
 dlugo po iego záczęciu y wznieceniu / chetli-  
 wym Brátem y Pátronem zostal: to Brác-  
 two / wedlug tychze Artykulow iego / zas-  
 cnemi y wielkimi Odpusty ozdobił / tak iá-  
 ko to seroko w Oryginale Bráctwa tego  
 snadnie znalesc. Gdyz tedy iest tak to Brác-  
 two zacne / y powazne w Kosciele Bozym /  
 ktore wielka pobudka iest do goracego nas-  
 bozenstwa / y do doskonaley cnoty Chrzes-  
 cianskiej (o ktorey ná poczátku wzmianka  
 byla) nad ktora nie masz nic szlowieki  
 Chrzescianskiemu pozyteczniejszego / ktora  
 w zobopolney milosci y Bráterskim zgro-  
 madzeniu bywa rozmnazana / vgruntowa-  
 na / y zachowana: Slusnie zaiste / kto chce  
 ku takowey milosci y doskonaley cnoty bli-  
 zey przystapic / takich zgromadzenia wzgar-  
 dzac nie ma / ale owsem szukać / y do nich sie  
 cisnac / tak iako nas Apostol vpomina: Strá-  
 raycie sie abyście spolnie zachowali iednosc  
 Duchá w pocałowaniu pokoiu. Takze po-  
 budzaja nas inszych wiele przyczyn / ze bysmy  
 zlaczeni miloscia / y w Bráterskim zgro-  
 madzeniu

dzenni Bogu naszemu cześć y chwale odda-  
 wali. Tego nas yrozum przyrodzony nau-  
 cza. Dla tego stworzeni iestśmy / tośmy do-  
 browolnie obiecali na Chrzcie s. Panu Bo-  
 gu sluzyc / y wyrzekliśmy sie satana y pom-  
 py iego : także y wśytko stworzenie do te-  
 go nas wiedzie / ktore czynią słowo iego ;  
 wiedzie do tego drogi okup y zapłata / ktora  
 tym dać obiecano w wieczor / ktorzy w tey  
 winnicy pracują. Wielki tedy iest pożytek  
 Bractwa tego / w ktorym y pocieszenia du-  
 chowne / z częstego rozmyślania żywota  
 Anny świętey / y rozmnozenie braterskiej  
 miłości / y zachowanie pospolite w mo-  
 dliwach świętych obcowania : tudzież y  
 zmarłym duszom Bractwa tego przez częste  
 modlitwy nieomylnie ratowanie. Temi y  
 infemi pobudkami / wiele ludzi wzbudziło  
 sie / iż skoro to Bractwo rozstawiło sie w  
 Koronie Polskiej / y we wśytkich Pan-  
 stwach Koronnych / tak iako Katholickiey  
 wiary ozdobe / y cnot pobudke z wielką che-  
 cia / tak stanu Pańskiego / y Szlacheckiego /  
 y z rozmaitemi infemi Stanow ludzi to  
 Bractwo przyieli. Naostattek / iako do Lwo-  
 wa przez tegoż K. Arcybiskupa Lwowskie-  
 go Fundatora Bractwa teg / tak y do Kra-





Z Y W O T

*Blagosławionej ANNY S. z Doktorow Kościelnych wybrány.*

**W**ielkie naczynie y statek / od Boga osobliwie obrány / Pawel święty opisując nam wielkie a niewyczerpane starby Boskie / iako on w nich ma wszystkie / tak przyszle / iako też ninieysze / przeszle rzeczy zamienione / y od wieku w swej wolej przeznaczone / y onych / ktore od wieku przyzrzal / kiedy zachce / wola / aby staneły / y przeznaczone / wola iego aby wypelnil. Tak od wieku przyzrzal Inne święta z wolej swej / aby za czasem była matka matki syna iego / iako nam dal znać gdy do onego weza mowil: Nieprzyjacielstwo abo zwadze między toba / a między niewiasta / wzwiode / y nasieniem twoim / y nasieniem iey / y ona zetrze głowe twoie. Tu bez wątpienia Bog / o narodzeniu Syna swego opowiedzieć raczył / ktory z nasienia / to jest z naczysthey krwie naswiethey Panny / począć sie miał y narodzić / ktory pysznego weza czarta zetrzec miał. Jako tedy przyzrzal od wieku matke Synowi swemu / tak

też przejrzał y Anne błogosławiona / aby  
 była matka matki Boga naszego. Ta tedy  
 Anna błogosławioney Panny Bogarodzicielki  
 matka była / Gazyra córka / z pokolenia  
 Judzkiego / z Bethleem miasteczka Zy-  
 dowskiego wrodzona matka iey / ( iako nie-  
 ktorzy świadczą ) Emerencyana z tegoż po-  
 kolenia Judzkiego / z rodziąiu Dawidowe-  
 go / w cnotach wśelących wyćwiczona / y  
 w Zakonie Boskim dobrze w boiaźni Bożey  
 wychowana. Ci z daru Boskiego wzięwszy  
 córka / powili Anne święta w młodych le-  
 cież / w zakonie y w woley Bożey pilnie  
 ćwiczyli; ktora w rodzicom swoich w leciech  
 młodych będąc / żadney rzeczy dziecinśto nie  
 poczyniała / ale w drodze Bożey y w zakonie  
 Boskim / y w obyczajach świętych / w wszyst-  
 ko pomnożenie brała. W tych leciech y cno-  
 tach Anna święta do lat słusnych panien-  
 śtwa swego trwając / nie z pożądania me-  
 śkiego / ale z powinowactwa zakonnego /  
 Joachymowi mezowi bogoboynemu sprzą-  
 wiedliwemu / z rodziąiu szlachetnemu / z po-  
 kolenia Dawidowego / Mieszczaninowi z  
 miasta Nazareth powiatu Galilejskiego /  
 w małżeńśtwa święte oddana była : z kto-  
 rym pospolu w mieście Nazareth mieszka-  
 ła / nie



la/nie w inakšym żywocie/iedno iako y sio-  
 stra Helzbieta swieca z Zacharyasem/ iako  
 swiadczy Ewangelistá : byli oboie sprá-  
 wiedliwych przed Bogiem/ postepuiac we  
 wszelkich przykazaniach y spráwiedliwo-  
 ściach Pánskich bez przygany. Ten Joá-  
 chym byl bogatym w rolách/w dobytkách/  
 w dziedziectwie swoim hoynny y szczodry ná  
 w bogie sieroty/wdowyy/pielgrzymy/y slugi  
 Boze wšytkie. A ztad žyiac w bogoboyno-  
 ści/w małženstwie swietym/ná trzy cześci  
 dobra y maietnośc swá rozdzielili/iedne ko-  
 ściolowi Bożemu y káplanom / izby za nie  
 Pána Boga prosili/dawali ; druga ná niez-  
 dostátne sieroty wdowyy w bogie obracali :  
 á trzecia sami potrzeby swe odprawowali.  
 Aczkolwiek tak pobożnie žyli w załonie Bo-  
 žym/ iednak z dopuščzenia Bożego / dlugo  
 byli bez potomstwa ; začym według Zało-  
 nu Bożego v ludzi wygárdzeni byli / czego  
 z wielkim žalem / y smutkiem / y pláčem/  
 przed Bogiem y ludźmi wzywáli : wšakže  
 iednak/ tym sobie nie rospaczaiac/ wšytkie  
 swá nádzieie w Pánu Bogu pokládali. Do  
 tego žalu przystopila wietřa boleśc / y zel-  
 žywośc Joáchymowi/ktora go potkala od  
 Zachára ná wyžszego káplána : bo gdy wes-

dle zwyczaju Zakonnego w Jeruzalem/ na dzień poświęcania Kościelnego/ ofiary przy-  
 niosł Panu Bogu: wiedząc to kapłan na  
 Anne małżonkę jego / iż przez tak lat wiele  
 nieplodnemi byli/ y do pokolenia swego po-  
 tomstwa nie przymnazali/ ofiary jego przy-  
 iąc niechciał/ y owsem z gniewem od oltar-  
 za go odprawił / y slowy mowiac do nie-  
 go/ zelsyl; rozumieiac ze ona nieplodność y  
 przeklectwo zakonne/ nad nim dla iakiego  
 tajemnego grzechu bylo. Czym on iako czło-  
 wiek sprawiedliwy barzo będąc zawstydzony/  
 nie przeciwno temu nie szemrał/ tylko  
 w sobie myśląc mowil: Coż ja teraz uczynię /  
 ktorym sie stał sąsiadom moim na  
 wielkie zelzenie: Panie Boże moy/ nie rącz  
 mnie opuszczac: ale z tey przykrości rącz mnie  
 wyrwać. Jakoś niekiedy Abrahama w stars-  
 rości nawiedził/ gdys mu dal syna Izaaka:  
 tak dziś wspomni na mnie. A zatym do do-  
 mu isc nie śmiał/ boiac sie/ aby sie też z nie-  
 go sąsiedzi abo powinowáci/ ktorzy z nim  
 pospolu w Kościele byli/ y wraganie jego sty-  
 szeli/ tak iako y Biskup/ nie wragali: ale w-  
 dal sie na mieskanie do swych pasterzow na  
 puste miejsce/ y tam w bogomyślności Pa-  
 nu Bogu sluzac/ a na modlitwach wstawi-

cznie

cznie trwając / nie przez mały czas mieszkał.  
 Po długich jego postach y modlitwach / czas  
 su jednego Annyol mu sie wkazał od Boga  
 posłany / ktory mu zwiastował / mowiąc: iż  
 iakmużny / posty / y modlitwy twoie / przed  
 obliczność Bożą wstąpiły: weyjrzał Pan  
 Bog na płacz twoy / y oto małżonka two-  
 ia porodzie wybrane naczynie od Boga /  
 córke nad wszystkie córki / temu światu po-  
 żądana od wieku ieszcze w żywocie matki /  
 święta y niepokalana trzechem: Duchą s.  
 pełną / matką Syna Bożego przyzrzana /  
 nad ktora insey między niewiastami błogo-  
 sławieńsey nie bedzie: a Marya imie iey  
 dane bedzie: A na znak tey to bedziesz miał /  
 iż gdy poydziesz do kościoła / y tam za te no-  
 wine wesola podziękujesz: gdy do złotey  
 brany przydziesz / potkasz sie z Anna małżon-  
 ka twoia / z niebytności twoiey teraz smu-  
 tna: ale na ten czas gdy sie z toba wyzrzy bar-  
 zo wesola / ktorey sie toż co y tobie zwiasto-  
 wało: to gdy obaczysz / o tych rzeczach pe-  
 wien bedziesz. Na te słowa Joachim świe-  
 ty wiele cieszył ny / wnet sie do Jeruzalem  
 do kościoła potwąpił / y tak znalazł iako mu  
 Annyol rzekl. Bo za roskazaniem Annyelstim  
 Anna s. zwiastowanie wziąwszy porwała /

y do Jeruzalem sła/ a tak y złotey brany/ z  
 Joachimem małżonkiem swoim potkawszy  
 sie/ z weselem sie pozdrowili. Potym do ko-  
 ściola wstapiwszy/ Pánu Bogu dzieki od-  
 dawali / y to odprawiwszy / do Nazareth  
 domu swego sie wrocili. A zátym poczeła  
 Anna swieta/ obyczaiem ludzkim y powsze-  
 chnym; ale nie w grzechu pierworodnym  
 poczeła/ bez pierworodney zmaży/ porodzi-  
 la bez winy. Poczeła od meza Anna/ ale za-  
 dnemu grzechu nie byla poddana Panna:  
 poczeła wedlug porzadku przyrodzenia/ ale  
 nad zwyczaj przyrodzenia. Poczeła tedy za-  
 czasem one radość / y oczekawanie swiata  
 wszytkiego Marya/ ktora nam Boga nase-  
 go zbawiciela wrodzila/ skad wszytkie przy-  
 rodzone/ y powinowate w weselela. A wie-  
 dzac z obietzenia Anielskiego y prorocstwa/  
 iaka to Panna bydz miała z ktorey y ona sa-  
 ma przed Bogiem / y wszytkim swiatem/  
 slawe wielka wziac miała z przyszle<sup>o</sup> żywo-  
 ta owocu iey: bez watpienia takie iey wy-  
 chowanie dawala/ iakie do rok wielkiej ta-  
 iemnice przeżyżanej/ Pannie byc rozumia-  
 la. Acz sama Panna iako bez grzechu pocze-  
 ta/ y porodzona/ z żywota matki bedac pel-  
 na Duchá s. do wszytkiey pobożności y

swiato

światości skłonna była: a przez trzy lata w domu z pilnością wychowawszy / według obietnice Panu Bogu poślubionej / pospół z Joachymem / do kościoła Bożego do Jeruzalem z ofiarami ofiarowali; przy którym ofiarowaniu światość przyszłego żywota Pánienskiej / P. Bog nowym cudem okazać raczył. Gdy bowiem on kościół w Jeruzalem na gorze był zbudowany / przez piętnaście stopniow na gore do niego wstępowano: przez które wszystkie stopnie / Dziecie we trzy lata pánientka bez prowadzenia / y za rączkę trzymania / iakoby dorosła / przedziuchno / nie sie na rodzice nie ogladając / do kościoła wbieżala. To cudem Pan Bog w niej sprawował / a iaką bydz ta Panna miała / napotym ukazywał. Tam przy kościele Panna wychowana byla / y pilnowana od Kapłanow / y w poczcie swietych innych Pánienek / w czystości / y w cnotach zakonnych ćwiczona byla. Joachim zaś z Anna / ofiare według zwyczaju Panu Bogu pokornie oddawszy / y podziękowawszy / do Nazareth do domu swego sie wrocili / a od tego czasu w czystości cielesney / y boiaźni Bożey mieszkali. Panna zaś w kościele mieszkaąc / tak iako za wola Boża poczeta  
była

była w żywocie matki bez zmaży/ porodzo-  
na bez grzechu/ tak też za sprawą Bożą/ dzi-  
wne iey wychowanie y pomnazanie/ w le-  
ciech y w lasce Bożej/ dziwne bylo. Bo iak-  
ko świadczą historykowie/ iż tam czasu dłu-  
mo nie trawila/ ale część na nauce pisma  
Żydowskiego/ część do prace ręczney odda-  
wała: a iako Hieronym s. świadczy/ iż od  
zarania do trzeciey godziny/ modlitwą y bo-  
gomysłnością sie bawila/ od trzeciey aż do  
dziewiatey godziny/ praca ręczna; od dzie-  
wiatey zaś modlitwą/ od ktorey nigdy nie  
wstawala/ aż pierwey widzenie Anielskie/  
y rozmowy miewala/ y pociechy odnosiła.  
Tam gdy Panna podrosła/ widząc Anna s.  
przedsięwzięcie corki swey/ że sama siebie/  
y czystość panienstwa/ nad zwyczaj zakonny  
Panu Bogu poslubila/ zmowila ią w mał-  
żeństwo święte/ za takiego/ z ktorym sie przy-  
tym ślubie czystości zostać mogła: to jest/  
za Jozephą sprawiedliwego/ ktory także pa-  
nienstwa swego y czystości przestrzegal/ y  
panienstwo aż do śmierci zachował. To też  
s. Ewangelista daie znać/ gdy mowi: A ni-  
zli sie zeszli/ tym czasem Anioł corce iey na-  
świetszej zwiastował/ y poczela w żywocie  
Syna Bożego. Pewna rzecz/ że o tych ta-

iemni

iemnicach wielkich / od corki swey Anna s.  
 wiedziala: a iako niektorzy swiadcza / ze nie  
 umarla / az siedmdziesiatego y osmego roku  
 wieku swego ; tedyc pewna rzecz / ze corki  
 swey narodzonego Messyasa IESUSA Boga  
 naszego / widziala y piaslowala / y niewy-  
 mowney radości sie napelnila. Wielka te-  
 dy a zacna to jest Pani / z tak zacney a wiel-  
 kiej corki: ale daleko wietfa / y v Boga wa-  
 zniejszy z takiego Wneta / ktoremu ona po-  
 corce wedle ciała nablizfa sie sstala. a iako  
 rodzajem nablizfa / tak zacnością y przyczy-  
 na nad inſe ſwiete / przed Panem Bogiem  
 wielka Co ſie tknie ostatku zywota Anny s.  
 po oddaniu w małzenstwo Panny przena-  
 czystey / zdawna ſie to wſzczelo v ludzi  
 mniemanie / zeby s. Anna małzenstwo / az do  
 trzeciego meza powtarzac miala: y o tym nie  
 male byly miedzy Doktorami rozne mnie-  
 mania ; ale ze tak dalekoscia czasu nic pew-  
 nego doyc nie mozemy / w te dalekie y nie-  
 potrzebne gadki / wdawac ſie nam nie po-  
 tym: gdyz rozumiec o s. Anny małzenſtwie  
 na te abo na owe ſtrone / nie iest Artykul do  
 zbawienia / bez tego kazdy zbawion byc mo-  
 ze. A dla tego w takim roznyim rozumie-  
 niu orzeczach / nalepsza rzecz iest / poddac ſie

pod

pod wola y rozsadek Kościołowi Bożemu.  
 Ale że temi czasy Kościół s. woczyścicia ro-  
 skazał wshytkim / święto Anny s. nam w Le-  
 tcyach podał / w ktorych nic o powtorzeniu  
 małżeństwa tey s. Panniey nie wspomina / y  
 owšem na te sie strone / ktora jest tey s. Pa-  
 niey przystoynieyša / słania: iż iako dluga  
 czas w nieplodność / z wielką żądzą potom-  
 stwa z małżonkiem swoim czekała; tak to  
 święta córka / za zwiastowaniem od Boga  
 przez Annyła wziąwszy / za nie dziekując Pa-  
 nu Bogu / na tym przestawała. Ja tedy iá-  
 ko z Kościelnym zdaniem dzierże / tak y te-  
 mu Bráctwu świętemu radze / aby za sło-  
 nieniem Kościelnym wmyśl swoy słaniáli /  
 w niepotrzebne gadki nie wdawaiać sie / be-  
 ktorych każdy zbawion być może: ale rączy  
 na te strone / ktora y s. Annie / y Pannie prze-  
 naswietšey jest wczciwša / słaniáli. Gdyż  
 zacnych Doktorow świadectwo mamy /  
 Joáchym y Anna / iney córki żadney nie mi-  
 li / iedno te iedynaczke iednorodzona / y pier-  
 worodna. Jesliby tym kto chciał dowodzić  
 że w Ewángeliey niektorzy Apostołow  
 zowią sie Bracia P. Jezusa / y niektore bia-  
 ległowy siostrami naswietšey Panny; ni-  
 mamy rozumieć / aby iuż rodzonemi bra-



cia albo siostrami byli / gdyż ten zwyczaj był  
 u Żydow / (iako Abrahám nazywa Lothá  
 bratem / choć mu był synowcem) że sie brá-  
 cia nazywali / choć nie rodzeni byli : iako też  
 y u nas zowiemy sie bracia / choć stryieczni /  
 wuieczni / cioteczni /c. Tak sie ci zowia brá-  
 cia Pánu / y siostrami Pánnie / z powinow-  
 wactwá przyacielskiego dalszego. Co zaś o  
 śmierci Anny s. rozumieć mamy / nie nam  
 wyraźnie takież Zistorye nie opowiedają :  
 wszakże iesli iednemu zacnemu Zistorykowi  
 wierzyć chcemy / tedy Anna s. na świecie  
 żyła lat siedmdziesiąt y osm / a Joáchym  
 przed iey śmiercią dwie lecie pierwey umarł.  
 Lecziakożkolwiek sie stało / to pewna / że iey  
 śmierć święta była / iako świadczy ieden :  
 Nie spodziway sie tam zley śmierci / gdzie  
 żywot święty y dobry vprzedził. Umarła  
 tedy Anna blogosławiona 26. dnia Lipca /  
 ciało iey pochowane w Bethleem / w gro-  
 bie oycowstkim ; ktora iak iey slawy przed Pá-  
 nem Bogiem iest / poznawali to záwsze / y  
 dziś poznawają prawdziwi Chrześcianiscy  
 ludzie / ktorzy sie do modlitw / y ratunku s.  
 Anny wciekają / za ktorey przyczyna / nie tyl-  
 ko na rożnych krajách świata / ale y w ná-  
 bey Koronie Polskiej / wielkie dobrodziey-

stwa

siwa zwykł Pan Bog włożyć ludziom.  
Ktoremu niech będzie cześć y chwala na  
wieki wieków, Amen.

Náuki z tego żywota Bráctwu.

I.

**G**Dy ná pánienski stan Anny s. weyzrzy-  
my/y pilnie go wważymy/ wielka ztąd  
náuka pánienski/ y młode białogłowy wziąć  
mogą. Anna s. y rodziców będąc w leciech  
młodych / nie dziecinśko nie poczynála / ále  
w drodze Boskiej y w obyczajách meżko się  
pomnážála/ wiecey domá ná mieyscách oso-  
bliwych bogomyślnością / robotą rączną /  
y modlitwami się bawiac: przechadzi po  
vlicách/ przecznicách/ y do sąsiad / áby od  
ludzi widzianabydż miała/ wśelákim oby-  
czajem się strzegła/ áni się proznymi gadka-  
mi ábo mow. zabawiała: tancami / ábo  
pátrzániem ná dżiwoty / ábo igrzyská / báz-  
zo się bzydziła. Wielki záprawde wzor ten  
Pániey/ pánienskom/ y młodym białymgło-  
wom / ktorym nie máś nic niebezpieczney-  
sego/ iáko miedzy ludźmi pospolitemi prze-  
chadzac się. Raz tyłko ona Dyana wysła  
widzieć ludzie/ tudzież poimána gwałtem

pánienski

pániestwo utraciła. Także y ona Tamar  
 Krolewna / ktora sie wielce w czystości ko-  
 chała / że raz weszła do rodzzonego brata bez  
 świadka / toż sie iey stało od Amona brata  
 rodzzonego. Wielkie tedy niebezpieczeństwo  
 pannom / y młodym białymgłowom / od do-  
 mu do domu przechadzać sie. Ta przyczyna  
 była / dla czego Panna błogosławiona po-  
 wstawszy / gdy na gory była / mowi Ewan-  
 gelista / że sie z skwapliwością spieszyła. Na  
 ktore słowa tak mowi ieden Doktor: Ucz-  
 cie sie pánienki / żebyście sie nie bawiły na  
 vlicach / żebyście sie w prozne gadki y mo-  
 wy nie wdawały / w ludzkich oczach : oto  
 panna w domu wstawiczna / na vlicy przed-  
 ka. Tey tedy Panny / y Matki iey s. Anny /  
 pánienki naśladyć / w domu bawiąc sie  
 robotą ręczną / modlitwą / wstydu przyro-  
 dzonego strzegąc / także wielomowności / y  
 innych posadzania : a iesli sie trafi wyniść  
 z przedłości / bez zabawek proznych / w dom  
 iako do pokoju kwapiąc sie.

## II.

¶ E sli zaś z pilnością stan Małżeństwa s.  
 kto w wazy / wielkich y wysokich cnot wie-  
 le wyczerpać moze. Należy bowiem na-

pierwey wielką miłość ku Panu Bogu / tu-  
 dzież y w małżeństwie zobopólna: abo wiem  
 w wielkiej miłości przeciw sobie / bogoboy-  
 nie y sprawiedliwie / bez przygany v Bogu y  
 v ludzi / w małżeństwie mieszkałi; ktora rzecz  
 jest Bogu barzo miła. Jako mowi Duch ś.  
 że mu sie trzy rzeczy podobają: Zgodą bra-  
 ćciey / Miłość bliźnich / y w Małżeństwie  
 mają z niewiastą zgodnie mieszkaćcy. Znać  
 wielki jest laski Bożey / gdzie tak w małżeń-  
 stwie w zgodzie kto mieszka / pomnażając sie  
 w sprawiedliwościach / y w wolej Bożey.  
 Należy y druga nauka / iako doświadczał  
 P. Bog sprawiedliwości: bo chocia bogob-  
 boynie żyli / iednak dopuścił na nie / że dwa-  
 dziesięć lat plodu nie mieli / y tym v ludzi  
 nieiało wżgardzeni byli / czego z wielkim  
 żalem używali. Jednak tym wiecey Panu  
 Bogu służyli / gdy y wszystkie maletność na-  
 troje rozdzielali / na kościol / na vboogie / o-  
 statkiem sie sami żywili / aby tym rychley v  
 P. Bogu plod vprosili. Wielka nauka lu-  
 dziom w małżeństwie będącym / iż gdy ich  
 Pan Bog wedle wolej ich nie cięsy / aby nie  
 nie rozpaczali / ale z ona Sara panientką / y  
 Anna świętą / na modlitwie do P. Bogu /  
 trwali / a z pokorą miłosierdzia czekali: nie

do czarow/ abo naprawy plodu/ iako wiel  
 ich czyni/ a głupie. Day to/ że człowiek po  
 czecie naprawi/ a zaż y dusze może w ciało  
 wlać vformowane? Jesli zaś Pan Bóg dus  
 że nie wleie / což po poczęciu? Prozna tedy  
 w tym bywa praca/ y zabawa ludzka / gdyż  
 y poczęcie / y narodzenie / y wychowanie  
 dziatek / od samego Pana pochodzi. Slus  
 kna tedy / aby Bracia tego s. Bractwa / w  
 małżeństwie żyjąc bez potomka / skromnie a  
 cierpliwie znosili / a od P. Boga z reku tes  
 go czekali. Naydziej iestże y d. uga w tym  
 żywocie / iż chocia bez grzechu żyjąc / Pan  
 ich doświadczal cierpliwości / iednak ludzie  
 grzechu ich to przypisuiąc / nie tylko nimi  
 gardzili / ale y potwarzali. Co sie estalo s.  
 Joachymowi w kościele od Kapłana / gdy  
 y tego ofiara wzgardzil / y onego skromne  
 mi slowy zelzyl / y iako od Boga wzgardzo  
 nego / z Kościoła odprawil. O ktoż może  
 wymowić / iaką żalosc w ten czas s. Joa  
 chym miał? iako z płaczem mowil: O Boże  
 wszechmogący a miłosierny / ktery wšytko  
 widzisz / weyjrzyże na sprawiedliwość mo  
 ie / a oddal odemnie te skromne moie. O  
 ktoż może wymowić płacz y narzekanie An  
 ny s. gdy to widziala y slykala? O Boże

wszechmogący / który wszystko stworzenie  
 plodem uweselaś / a mnie służebnice twojej  
 w tym zabaczywaś / podlejšam przed tobą  
 Pánie / nád ptaki niebieskie / y nád ryby mor-  
 skie : podlejšam nád wszystko stworzenie /  
 ktoremu podaieś Pánie hojne rozmnoże-  
 nie. Weyrzy Pánie ná sromotę moie / a os-  
 każ lástke twoie. Tóć sie y tobie czesto w mał-  
 żeństwie przydać może ; iż chociaż w dobrym  
 sumnieniu / Pan Bóg iednak doświadcza-  
 iąc / dopuřcza ná cie iakie frasunki / z któ-  
 rych ludzie rozmaicie z ciebie sie násmiewa-  
 ią / y wragaia : w ten czas wcz sie tego świe-  
 tego małżeństwa / cierpliwości y stateczno-  
 ści. Tak sie przyiaciele niegdy z onego sprá-  
 wiedliwego Jobá wragaí / tak z Tobiařá /  
 tak z Joáchymá s. Niechże sie też tobie nie  
 nowiná zda / gdyż Pan Bóg kogo miluje /  
 tego doświadcza / tá wřystká w smutkách  
 twoich niech będzie póciechá / nádzieia w  
 Pánu Bogu / modlitwa / y dobre uczynki.  
 Naydzieř náostátek / iako choć nie rychlo  
 Pan Bóg weyřzał / ale dobrze / ná ich mo-  
 dlitwe / gdy dał takiego potomká / z ktorego  
 nie tylko oni sami / ale wřystek świat uwes-  
 selony iest ná wieki. Czeřayze y ty zmilowa-  
 nia od Pána Boga / nieomylny Pan Bóg

choć nie rychło da / ale z nagrodą wielką.  
 Bo tak mówi przez Proroká: A będziesz  
 wiedział zem ia jest Pan / á żaden nie będzie  
 zawstydzony / ktory mnie oczekiwá. Cze-  
 káyże z cierpliwością / á on gdy raczy / sowi-  
 cieć nagrodzi wshytke prace twoie.

## III.

**B**ędzieli chciał wazyć stan ich po wy-  
 chowaniu / y osiárowaniu Panny na-  
 świętey do kościoła / naydziesz że od tych  
 czasow / za taką Pannę Bogu dziękuiac / w  
 czystości cielesney / y boiaźni Bożey mieszka-  
 li. Także wdowa Anna s. zostawshy po Joá-  
 chymie / o innym mezu nanniey nie myśli-  
 ła / ale wshytką Panu Bogu sie oddała / y  
 iako Synogárlia / towarzysztwa sie ludzkie-  
 go chroniła / rzeczy tego świata opuści-  
 wshy / ná miejscu osobliwym / á ku nabożeń-  
 stwu słusnym / tak iako druga Anna / ktora  
 Łukás s. záleca / aż do śmierci strawiła.  
 Wielką naukę mają Wdowy wshytke / iako  
 czystość wdowia zachować mają / gdyż do  
 tego nawiecey y osobliwość milować má-  
 ją / y towarzysztwa ludzkiego schraniać sie  
 im potrzeba. Tak Paweł s. Wdowy nau-  
 cza / iż ktora jest prawdziwie wdową osie-

rociła / niechże ma nadzieie w Panu Bo-  
gu / a niech będzie wstawiczna w prośbach  
y modlitwach do Pana Boga / we dnie y w  
nocy. Abowiem ktora w roskosy jest / ży-  
wic zmarła jest: to jest / choć światu ży-  
wa / ale przed Bogiem zmarła. Miałą tedy  
wielką wſytkie stany naukę / z tego świates-  
go żywota tak zacney Pániey / a rodzicielki  
Mátki Bożey / ku sprawowaniu żywota  
ſwego; na cześć y na chwale Panu Bogu.  
Ktoremu niech będzie wiekuiſta chwa-  
ła. Amen.

Pożytki Bractwa ś. Anny.

**Z** wſhelakie Braterskie zgromądzenie  
bydź nie może przez iákich powinności /  
na ktore z dobrej woley ſie Bracia obowię-  
zują / tak w ſłużbie Bożey / iáko teſz w Brá-  
ckiey powinności y poſludze. Przyrodzenie  
záś náſze ma to w ſiebie z wlaſności / że w ka-  
zdey ſprawie y pracy ſuká pożytku / y coſz-  
kolwiek człowiek czyni / gdzie ſie ſpodziewa  
zysku dobrego / z radoſcia y ochotą one prac-  
cą odprawuie: gdzie záś nie widzi pożytku /  
anuſny bywa do roboty. Co ſie z ſámego  
Dawidá wkázać moſze; gdy ſie miał potykać  
z Goliatem / pierwey pytał: coby dano teſz



mu meżowi/ktoryby tego nieobrzeżanćą za-  
 bił? A gdy mu powiedziano/ że tego meżá  
 Krol ubogáci / y córke swoje da mu za żo-  
 ne; z wielką chęcią poszł sie z nieprzyiacie-  
 lem. To przyrodzenie nasze widząc takie /  
 chciał Pan Bog aby żadney prace nie było/  
 y roboty/ktora głowiek czyni dla Boga/ze-  
 by zapłaty swey / ábo częstey y świetckey /  
 ábo duchowney/ábo niebiesckey/ y wieczney  
 nie naznaczono. Jako s. Augustyn mowi:  
 Nic nie opuścza Pan Bog dobrego/ czego-  
 byśowicie nie zapłacił: y nic złego/ czego by  
 czasu swego karać nie miał. Mogłby kto  
 pytać: W tym Bráctwie s. Anny prace nie-  
 mále/ tak iako z Artykułow baczyc moge / á  
 o pożytku y zaplácie za to/nic nie wiem. Coż  
 wždy za pożytki odnośa ci/ ktorzy sie w to  
 Bráctwo wpisuią? Na toć Krotce odpo-  
 wiadaiać; że kto powinności Bráctwa s.  
 Anny/ z miłością odprawować będzie / bez  
 pewney od Pana Boga zapłaty y nagrody/  
 nie zostáie. Na Krotce / między wielką in-  
 szych pożytkow/ sześć pobożny y baczny Ch-  
 rześcianin w tym Bráctwie wpatrzyc moze.

Pierwszy. Utwierdzenie wiary grunto-  
 wne/ o Wcieleniu Syná Bożego/ ktory sie  
 dla nas głowiekiem stać ryczył/ przez Krot-

tey wiary zbawieni być nie możemy : to jest  
 bowiem grunt pierwszy / który w nas Bóg  
 położyć raczył / na tym wszyscy dom zbawie-  
 nia naszego budujemy : który grunt wiele  
 nieprzyjaciół chce w nas rozwalić / jako by-  
 ly rozmaite kacerstwa y błędy zdawna / y  
 dziś jeszcze są / którzy ten grunt obalają w  
 wielu ludzi. Także y w domu naszym ma-  
 my pewnego nieprzyjaciela / to jest niewdzię-  
 czności y zapamiętanie tego dobrodziej-  
 stwa. Wiele bowiem znajdziem takich  
 Chrześcian / którzy już ( jako Pan przez  
 Proroka mówi ) osiwili / a mało co o tym  
 dobrodziejstwie rozmyślają / abo wiedzą.  
 Ta tedy jedyną przyczyną jest / dla czego Ko-  
 ściół powszechny między innych wielę świę-  
 tych starego Zakonu / którzy y doskonałszy  
 w żywocie świętymi byli / y więcej się Pa-  
 nu Bogu podobali : jednak to jedno samo  
 wszystkim ludziom Chrześciańskim świecić  
 rozkazał / abyśmy na to dobrodziejstwo  
 Wcielenia Syna Bożego często wspomie-  
 niali / który z córki Anny s. błogosławionej  
 Panny narodzić się raczył. Różny tedy są  
 w tym Bractwie / wielę pobudkę mają /  
 ilekroć Annę s. wspominają / aby na to do-  
 brodziejstwo wspomnieli / y za nie Panu

Bożu

Bogu dziękowali: za które iako mamy być:  
 wdzięczni / snadnie rozumieć możemy z ce-  
 nych Oycow starych / o których Apostoł  
 mówi: że chociaż tego dobrodzieystwa nie  
 wziali / wszakże iednak z daleka ono pozdra-  
 wiali. Także y on Pogański Prorok Bala-  
 am pragnął / aby tego mogł był dożyć.  
 Tego wszyscy Oycowie czekali z płaczem do-  
 brodzieystwa. Jesli tedy tak byli ci wdzie-  
 czni tego / choć tego ieszcze nie mieli / tylko  
 czekali: iako daleko my wiecey mamy czesto  
 za to Panu Bogu dziękować? Nad to / ie-  
 sli on Chobiasz tak był wdzięczen / gdy dla  
 niego Bog Anyola Raphaela zesłał / że też  
 omdlewał y z synem swym / padając na zie-  
 mie / od dziwu nápoły umierał: á zaż ty nie  
 wiecey będziesz tego uważał / gdy nie Anyo-  
 la / ale syná swego / dla zbawienia twego ze-  
 słał: Dla tego ieden Doktor tak cie wponi-  
 na: Uważ słowiec / á czesto rozmyślaj /  
 iakos drogi y Pana Boga / z trzech rzeczy /  
 które dla ciebie uczynił: im sie dla ciebie po-  
 dleyšym stał / tym tobie ma być wdzie-  
 czniejszy y miłszy; Nie bądźże też niewdzie-  
 czen / że Bog z toba sie złączyć raczył. Tá przy-  
 czyná dla czego narodem Żydowskiim wzgar-  
 dził Pan Bog / y oddalił od nich zbawienie /

że tego dobrodzieystwa vznać niechcieli / y  
 czas nawiedzenia swego wżgárdzili. Ten  
 pożytek każdy człowiek odnieść może / ktory  
 w tym Bráctwie świętey Anny nabożeń-  
 stwa záżywa / że ná dobrodzieystwo Wcie-  
 lenia Syná Bożego / y często wspomnieć  
 może / y zá pánu Bogu dziekować.  
 Gdyż tedy nad ludem Chrześciańskim nie  
 maś potrzebnieyszego / iáko ná to dobro-  
 dzieystwo pámietać / zá tym idzie / że ona  
 rzecz / ktora to nam ná oczy przywodzi / iest  
 barzo pożyteczna: Lecz że takie iest Brá-  
 ctwo świętey Anny / włázuie sie ztad / że każ-  
 zdemu iest pożyteczne.

Wtory pożytek iest / áby sie ztad mno-  
 żyła część y slawá świętym Bożym / iáko  
 przyiaciolom / á miłośnikom naywyższego  
 Boga w Kościele Kátholickim / przeciw  
 wielu kácerstwom / ktore przeciw świętym  
 Bożym zdawná powstaly / wymiásc im czci  
 y slawy; ktore wśystkie záwstydzic mogą  
 slowa Syná Bożego / ktory mowi: Jesli by  
 mi kto sluzyl / wżci go moy Wciec niebieski:  
 iesli one sám Bog czci / daleko my wiecey o-  
 ne czcié y wáżyć mamy. Jesliż bowiem slu-  
 gi panow y krolow czimy y wáżymy / dla  
 g odności y zacności panow ich: czemuż też

Bug y przyiacioli Bożych / dla Pana ich czcić  
 nie mamy: Troiaka tedy w tych Bractwach  
 cześć y wzięwość świętym czynimy / ná  
 pohánbienie y zawstyżenie wšytkich ká-  
 cerstw / ktora zdawna Kościol święty od-  
 daie tym / ktore sam Pan Bóg wzięć raczył.  
 Napierwey takim zgrómadzeniem y Brac-  
 twy / godna im cześć oddaie my. Nie one  
 cześć y chwale / ktora samemu Bogu z wło-  
 nem ducha y ciała oddaie my / ale ta chwa-  
 la / iaka należy stworzeniu / dla iakiey go-  
 dności / ábo zacności iego / ktora tylko  
 zwierchowona włość / ábo znakiem odpra-  
 wuiemy: tak iako o tym z pilnością napis-  
 sal Augustyn s. Taka cześć on s. Dawid  
 czcił święte Boże / ktory mowi: Mnie na-  
 leży ábym wielce czcił przyiacioly twoie Bo-  
 że: áb owiem wielce iest zmocnione państwo  
 ich. Ta cześć my święte czcimy w Kościele  
 Bożym / á w nich samego Boga czcimy gdy  
 sam mowi: Kto was czci / mnie czci: kto  
 was wżgardza / mnie wżgardza: á kto mnie  
 wżgardza / wżgardza y onego ktory me po-  
 sal. Wtóra cześć świętym Bożym od nas  
 siedzieie / że tym wyznawamy / że sie oni  
 modla za námi do Pana Boga / y ich mo-  
 dlitwa iest wielkiey wagi y Pana Boga:

o tym

o tym świadczy Jan s. w księgach Obiawienia/ że widział w niebie/ a ono dwadzieścia y cztery Starców padali na twarzy swoje przed mającym Bożym / mając flaszki złote / pełne wonności / które są modlitwy świętych. Jeśli w niebie świeci padają / modlitwy wonne wylewają / pewnie nie są za siebie / którzy już są pewni łaski Bożej / też nie są potępione / którym nic nie pomagają; tedyć za nas się modlą / którzy jeszcze na drodze jesteśmy. O czym ieden Doktor tak napisał: My nigdy nie modlimy się za męczenniki / ale owsem oni się modlą za nami. y na drugim miejscu mówi: Modłcie się za nami do Pana Boga / w wszystko zgromadzenie świętych; aby za waszymi modlitwami y zasługami wspomozeni / w nienaruszonej łodce y zupełnymi kupcami / moglibysmy przyplynać do brzegu wiecznego zbawienia / y odpoczynienia / y pokoiu. Także drugi dawny Doktor: O święty Atanazy / łaskawie wejrzy na nas / lud ten święty / iak o chwalcę y wyznawcę Trojce przenaświętszey / sprawuy modlitwami twoimi. Zdawna tedy w Kościele Bożym / jest sławna za nami do Pana Boga modlitwa Świętych Bożych: abowiem jeśli

am Syn Boży / ile głowiek / modlił sie za  
nami / iesli modlą sie Aniołowie / tak iako  
ieden umawia sie mówiac: O zacne zastę-  
pow niebieskich Książce / Michale święty /  
acz niegodni / wśkatże iednak cie prosimy /  
abyś nas twymi modlitwami bronil / y cie-  
niem skrzydel twoich obtoczył: Padamy / y  
bez przestanku wołamy / od niebezpieczności  
wybaw nas. Otomasz / iako starodawny  
Doktor pada na ziemię / y bez przestanku  
do Aniołow o przyczynę woła: Nie chwa-  
li ich iako Boga / na ziemię przypadając / ale  
czci iako slugi nawyższego Boga. Co tedy  
czyni sam Pan y Aniołowie iego / toć czynią  
za nami y Święci iego / ktorých to iest roz-  
kosz we wśytkim przypodobac sie wolej  
Pana swego. Trzecia część w tych Brac-  
twach dzieie sie świętym Bożym od nas /  
że ich wzywamy sobie na pomoc w potrze-  
bach naszych / y do nich sie wciekamy o wspo-  
możenie przez ich modlitwy / nie żeby oni  
nas przez sie wspomoc mieli / gdyż sa stwo-  
żenie Boże iako y my / ( wspomozenie bo-  
wiem nasze od Pana Boga / ktory stworzył  
niebo y ziemię ) ale dla tego / że ich modli-  
twą wiele wazy u Pana Boga. Co wyzna-  
wają niezliczone cuda / ktore Pan Bog czy-  
ni przez

ni przez Świętych swoich przyczyny: iako jeden o Reliquiach s. Szczepana napisał. Toć y przez przyczynę świętey y chwalebney Anny matki rodzicielski Bożey / na wielu miejscach / y w naszey Koronie Polskiey / wielkie cuda y dobrodzieystwa zwykli okazywać Pan Bóg tym / ktorzy do iey przyczynny y obrony sie wciekają. Wielki to tedy pożytek iest Bractwa tego / w ktorym sie taka cześć y chwala Bogu oddaie w świętych iego / na pohanbienie kacerstw / a vgruntowanie Kościoła powszechnego.

Trzeci pożytek ten sie może položyc / że każdemu to Bractwo kto w nim iest / podpora iest nadzieieo zbawieniu swym / y grzechom odpuszczeniu. Co każdemu otuche y wielkie serce może uczynić. Odpusty wielkie temu Bractwu nadane / y osobliwie trzykroć Miłosciwe Lato: ktora rzecz iest starb nieoficiowany / y zradka inszym Bractwom nadany. Ze iest ten starb wielka podpora nadzieie / o zbawieniu tak rozumiey: Żaden człowiek zbawion bydz nie może bez odpuszczenia grzechow / bosmy wszyscy grzesznicy. Grzechow odpuscic nie może żaden / iednym sam Pan Bóg / iako mowi przez Proroka **Jam iest** / ktory gładze wszytkich was grzechow



chy. Temoc ktora iemu własna iest / dali ją  
 ludzjom / Apostołom swym / gdy im mowil :  
 Weźcie Ducha ś. ktorym odpuscicie grze-  
 chy / beda im odpuszczone. Tey mocy zaden  
 miec nie moze / iedno azby porzadnie nastę-  
 pujac od Apostolow / iemu byla zalecona /  
 y sukcessva podana / od onego ktoremu rze-  
 czono : Tobie ja dam klucze krolestwa nie-  
 bieckiego / y co rozwiazesz na ziemi / bedzie y  
 w niebie rozwiązano. Lecz od tego Paster-  
 rza nawyzszego / ktoremu to polecono / to  
 Bractwo wzieto ten starb / tedyc iuz iest  
 nieomylny : niebo bowiem y ziemia sie prze-  
 mienia / ale slowo Boze trwa na wieki. Pe-  
 wnie tedy wierzyć mamy / iż ilekroć w Brac-  
 twie przypada zupełne ( iako mowia ) od-  
 puszczenie grzechow / abo zupełny Odpust :  
 to masz rozumieć / że w ten czas każdy ( kto-  
 rzy sa w tym Bractwie ) iesliż iest bez śmier-  
 telnego grzechu / dostepnie odpuszczenia  
 wszystkiey meki doczesney czyscowey / za  
 przeszle grzechy / ktorych sie iuz pierwey spo-  
 wiadal / y pokute wstawioną odniosl / ale a-  
 bo iey nie wypelnil / abo wiec mnieysza byla  
 niż grzechami zaslužyl. Ten Odpust zupeł-  
 ny czyni wolnym człowieka od takich pokut  
 koscielnych / iesliż to uczyni / co rozkazą czy-  
 nieć /

nić/tiedy taki odpust przyda. Gdy zaś przy-  
pada w tym Bractwie Miłościwe Lato/  
tym jest rożne od Odpustu / że Odpust nie  
ściąga sie do rozgrzeszenia Kapłańskiego  
ale tylko do zgładzenia doczesnego karania  
Miłościwe już Lato / daie te moc Kapła-  
nom / ktora nad inſze ma nawyżſzy Biſkup  
y tak na ten czas mocą nawyżſzego Biſku-  
pa / rozgrzeſzyć może kapłan każdy z grzechu  
cieſkiego / y ſamey Stolicy Apoſtołſkiej za-  
chowanego. Cobys tedy grzechu cieſkiego  
rogrzeszenia przez pielgrzymowanie ſukca-  
miał / to przez Miłościwe Lato / od Kapła-  
na na mieyſcu otrzymać mozeſz. Ta tedy  
moc rozgrzeszenia od nawyżſzego Paſterza  
temu Bractwu ieſt darowana / w ten dzień  
gdy ſie kto w to Bractwo wpisuje / tak  
raz poſci żyje / y przy śmierci takze. Co gdy  
czyniſz / w on dzień kiedy przypada zupełny  
Odpust / że te dwie rzeczy złączyſz / y ſpo-  
wiedz / ktora ieſt mocą nawyżſzego Paſte-  
rza ku rozgrzeszeniu / y Odpust ktory ieſt na-  
dany ku wſytkiey doczesney meki odpuszcze-  
niu / w ten czas odnoſiſz zupełne ( iako mo-  
wia / à culpa & à pœna ) Miłościwe Lato  
O takich odpuſtach mowi Apoſtol s. Sz-  
fowanie ieſt mi zlecono. Takze na drugim

niewyścui: Jęśliście dārowali / y iateż: abo  
 wiem cokolwieć dārowalem dla was / w  
 personie Chrystusa Pana dārowalem. Gdzie  
 widać / że takie Odpusty y dārowania grze-  
 chow / dzieia się w personie Chrystusa Pa-  
 na / za którego zasługa y miła to w wszystko-  
 na nas się wylewa. O którym też y sam Pan  
 dāte znać / gdy do oney grzesznicy / która słu-  
 żonym sercem przyśledszy / wpadła do nog  
 Pānskich / wysłuchała o sobie mówiac: Opu-  
 szczone ięysa wielkie grzechy / abo wiem wiele-  
 kiej rzeczy wielce się rozmiłowała. A po-  
 wtore: Opuśćzone tobie są grzechy twoie.  
 Ktore słowa pilnie wważymy ieden Doktor  
 dzimwie się / dla czego dwaćroć mówi: Opu-  
 szczone tobie są grzechy; abo wiem gdyż  
 z prawdziwa skucha przyšla / która zāwse  
 gładzi grzechy. Otoż przez pierwsze słowa /  
 grzechy odpuszcza wielkie grzesznicy: przez  
 wtore odpustu rzyca. wielki tedy czystelnis-  
 tu nabożny / jest to starb Bractwa Anny s.  
 który zāwse pogotowi mieć moze / a  
 zwałszy dzisiejszych czasow / gdy ludzie o-  
 siebleni sstali się / y leniwemi do czynkow  
 pobożnych / y do nabożenstwa. Jest nam te-  
 dy ten starb y pobudka wielka ku nabożen-  
 stwu / gdy ięgo pożytek wważamy: y pod-

pora pewna / nadzieia zbawienia / y grzechow  
 odpuszczenia / tudzież y duchowne w  
 bogacenie skarbu nie wyczerpanego / zaslugi  
 niewinney matki Syna Bożego / y zaslugi  
 swietych iego.

Czwarty pożytek: Jest wzmocnienie czło-  
 wiekowi przeciw wszelakim pokusom / y w  
 padkom / ktore pochodzi z uczestnictwa ro-  
 zmaitych czynkow dobrych / y modlitw  
 wszytkiej Bráciey y Siostr tego Bráctwa /  
 ktore sie we Wtorki y inszych czasow / przy  
 sluzbie Bożey y naswietzney Ofierze / za wszy-  
 tke Brácia y Siostry / choć też nie zawždy  
 sami personami swemi do tego przybyć mo-  
 gą / iednąż y doma bedac / abo w drodze / y  
 gdziekolwiek / sstaia sie uczestnikami tego  
 wszytkiego nabozenstwa / y modlitw Brá-  
 ckich. Tak iako niegdy Prorok swiety mo-  
 wil: Jestem ja Panie uczestnikiem wszytkich  
 boiacych sie ciebie. Abowiem miłość Chrze-  
 ściańska / nie tylko stara sie o sie / ale y o bli-  
 zniego. A toć jest / co w członkach wiary na-  
 szey w dziewiatym członku wyznawamy  
 Swietych obcowanie. co nadobnie iedet  
 s. Doktor / pisac na słowa Dawida wyzszey  
 polozone / tak mowi: Jako członek nasz ka-  
 zdy / ktory z ciałem złączony jest / czescia cia-

la naszego / y wzywa iedney krawie serca czlo-  
 wieczego: tak złączeni miłością w boiaźni  
 Bożey ludzie / bywają uczestnikami darów  
 Bożych. Wielka tedy rzecz bydz uczestni-  
 kiem takich darów Bożych: abowiem bydz  
 nie może / aby w tym zgromadzeniu nie  
 znalazł się sprawiedliwy / za którego mo-  
 dlitwa / wielce możesz bydz utwierdzony /  
 y zmocniony przeciw pokusom / tudzież  
 y do małżeństwa pobudzony. Wiec ies-  
 teże y to samo / że takie zgromadzenia y  
 Bractwa / wielka są pobudka do wszelkich  
 czynków dobrych. Jako bowiem wąż /  
 chocia czarny y szpetny jest / iesli będzie wlo-  
 żony między ogniste wagle / iako złoto pie-  
 lny się sstaie: tak człowiek oziębły / ssta wa-  
 sie od nabożnych ludzi zapalony ku nabo-  
 żeństwu / także y do innych cnot. Z takiego  
 Bractwa świętego możesz wziąć y cnot ro-  
 zimnozenie / miłosierdzia / modlitw / czynno-  
 ści / od innych przykładu zwyciężownego /  
 także na duchu zapalenie ku nabożeństwu /  
 tudzież y umocnienie y ugruntowanie w  
 cnotach: abowiem brat brata ratuiac / ssta-  
 ia się iako miasto moci. Naostatek (co jest  
 wielka) ieslibyś upadł / rychleyże za drugich  
 pomocą powstaniess / iako pismo s. mo-

wi: Jesliż ieden upadnie/ drugiego corychley  
podniesie. Wiele bärzo zaprawde/ na tym  
kåzdemu należy ratunku / gdyż wszyscy ieste-  
śmy upadłemi. Do tego tedy Bractwo iest  
bärzo dobre.

Piąty pożytek ściągga się na zmarłe  
duše Bractey y Siostr Bractwa tego/ z w-  
czestnikami modlitw y dobrych uczynkow/  
ktore się dzieią za zmarłe w Bractwie tym:  
to iest wielka pomoc ku wybawieniu z mał-  
czyseowych dušom wszystkim. Ktory poży-  
tek/ iakoby nam był samym ku użytku/ kiedy  
się zmarłym dzieie / gdyż są z nami iednymi  
członkami w duchu/ y śmierć miłości naszej  
odłączac nie ma od nich: gdyż Duch Boży  
mowi: Ktory prawy przyiaciel iest/ zawsze  
miluie. Nad to iako w ciele naszym/ gdy co  
ktory członek cierpi / boleia z nimi y inſe  
członki w tym ciele: tak my będąc iednymi  
członkami z zmarłemi/ iedną wiara / ną-  
dzieia / y miłością / tośmy onym co y nam  
samym/ powinni życzyć y czynić. Lecz sobie  
tego życzymy/ aby ciała naše zmarłe pocho-  
wane były z uczciwością/ y tego/ aby za du-  
še naše modły y obchody odprawowano:  
toż też y my zmarłym czynić mamy. Ku ta-  
kiej tedy wyprawie ciał zmarłych Chrze-  
ścian

ściąskich / bierz sę pożyteczne Bractwa /  
które wshystkie potrzeby y ozdoby / tu wżeci-  
wemu pogrzebu ciał Chrześciańskich opas-  
truisz / y z pilnością odprawuisz. Im zaś  
wiecej zgromadzenia do takiej posługi by-  
waia / tym też y wiecej pożytek dusze odno-  
szą : gdzie niepodobna rzecz / aby wielę ludzi  
modlitwa nie miała bydź wysłuchana. Tro-  
jątki nam Oycowie święci podali zwyczaj /  
którym ratować możemy zmarłych naszych  
dusze : Ofiary Mszey świętey / modlitwe y  
jałmużny ; iako mówi Augustyn święty :  
Nie wątpiemy / że modlitwami łosćio-  
łas. y Ofiary Mszey naswiecey / y jałmu-  
żnami / ratunek pewny umarłym duszom  
czynimy. Toż też y drugi na jednym pogrze-  
bie mówi : Nie tak płakać y smucić się ma-  
my / iako wiecey modlitwami dusze iey Pa-  
nu Bogu polecać. Temi trzema sposobami  
powinnisny duszom zmarłym bydź po-  
mocni / które nigdzie słusniey y przystoy-  
niey odprawowane bydź nie mogą / iako w  
zgromadzeniu Bractim. Ten też Artykul  
ieden jest Bractwa świętey Anny. o pogrze-  
bach ciał zmarłych / y jałomstwach za dusze  
Braciey y Siostr zmarłych ; który też z pil-  
nością odprawowany zawsze bywa. Wielę

ka żąd jest tego Bractwa żywym pocie-  
 chą / gdy widza takie staranie w Bractwie  
 tym / z miłości zobopólney / ku duszom przod-  
 kom swych: wielki y tym samym jest po-  
 żytek / w żywym y zmarłym Brac-  
 twa tego.

Szosty á ostatni pożytek Bractwa s.  
 Żnny / opatrzenie pilne dusze swey / tak za  
 żywota / przy śmierci / y po śmierci: abo  
 wiem za żywota dusza bywa dobrze opá-  
 trzona czystym nabożeństwem / y uczynka-  
 mi pobożnymi / które sie w tym Bractwie  
 dzieia. Przy śmierci dusza bywa dobrze o-  
 patrzone / gdy ma pogotowiu Patroná /  
 abo świętego / którego za żywota czcił y  
 wazyl. Dla tego bowiem świętych wzy-  
 wamy / y sobie one za Patrony y opiekuny  
 obieramy / aby nam przy śmierci naszej na-  
 ratunek byli: iáko Łoációl śpiewa: Marya  
 matko láski / matko miłosierdzia / ty nas bron  
 od nieprzyaciela / á czasu śmierci w two-  
 opieke nas przyimi. Tym sposobem / gdy  
 my Anne święta czcimy / za opiekunkę ma-  
 my / tegoż sie od niej spodziewać mamy  
 przy śmierci naszej / że ia nam gotowa ku  
 obronie od nieprzyaciól / y za przyczynce  
 do Pana Boga będziemy mieli: co gdyby te-

go miety



go miejsce było / y czas / mogłoby sie to z  
wielu Historiy wskazać / co sie przy śmierci  
Klary s. iako w historyey czytamy / okaza-  
ło : także y tych / którzy umierając / zaś sie tu  
wracali z rozkazania Bozego ; iako był on  
Gurseus / y inszych bardzo wiele : tak y my o  
tym wątpić nie mamy ; abowiem prawdzi-  
we są słowa s. Jeronyma / który mowi : Nie  
pamiętam abym czytał / żeby zła śmiercia  
zginąć miał ten / który uczynił dobre z mi-  
łości braterskiej czynił : ma bowiem wielu  
przyczynców za sobą ; a wielu modlitw nie  
wysłuchac / jest rzeczą v Pana Boga niepo-  
dobna. Po śmierci nakoniec wielkie opat-  
rzenie dusze / gdyż iuż z tego Bractwa bez  
wstapienia wiele ich jest w niebie / którzy się  
modla za nami : wiele ich też y na ziemi /  
którzy też to posługę odprawiają. Wielkie  
zaprawdę ztąd jest Bractwa tego dusze czło-  
wieczey / na wszystkie czasy opatrzienie. Nie-  
chce wspominać inszych wielu pożytkow /  
które w sobie zamyka zobopólną miłość bra-  
terską : iż iako z iedney macice pochodzi wie-  
le gałęzi na drzewie / tak z iedney miłości /  
wiele inszych pożytkow pochodzi. Jesli ce-  
dy wstać nie chcemy ( iako ieden mowi ) na  
tey puściży żywota naszego / z tego źródła

Spolney miłości braterskiej napoy Gier, a-  
 my. Tu chciał Bog nam dać to źródło /  
 abyśmy na drodze nie wstali / z którego ob-  
 fitości pić będziemy / gdy do pożądaney o-  
 czyzny naszej przyjdziemy. Nie lekce zaym-  
 masz sobie wazyć Czytelniku miły / tak-  
 wego Bractwa : z którego iako ze źródła /  
 tak wielkie duchowne pożytki / y pociechy  
 cielesne pochodzą. Wielka to łaska Boża /  
 że tym duchownym klementem ozdobić ra-  
 czył Koronę Polska / któremu się wiele po-  
 stronnych narodow ludzi dziwnie / które  
 tak nad inſze Stolicą Apostolską wzięła / y  
 bogactwy duchownemi ozdobiła. O iako  
 wonność tego oleju braterskiej miłości / be-  
 dzie synom y potomkom Koronnym / kiedy  
 z was rodzicow popłynie ten olej święty /  
 na wszystkie potomne czasy ; iako niekiedy  
 ona wdzięczna wonia / z głowy Aaronowej  
 spływała na brodzie jego / która z brody ro-  
 spływała się na podoleń odzienia jego : tak  
 na wielki sława tobie będzie / gdy to nabo-  
 żeństwo do dzieciąt / y Wnekow / y Práwno-  
 łow twoich / wonnością rozlewać się be-  
 dzie. A iako niekiedy ona Krolowa Sabbá /  
 przypatrując się porządkowi y bogactwu /  
 y mądrości Salomona Krolá / na ziemię

wpadła

wpađła omdlewając / y mówiąc: O błogosławieni słudzy / ktorzy przy obecności twojej / słuchają mądrości twojej. Tak to święte zgromadzenie / widząc wiele cudzych od Kościoła powszechnego w tej Koronie Heretyków / Żydów / Rusi / Greków / Ormianów / y innych odstępniaków / ządziwić się muszą / y mówić: O błogosławieni to są / ktorzy w takiej jedności y miłości żyją / y Bogu swemu powinną służbę oddawając: tak jako on / acz Poganin / Plinius / niekiedy pisał do Trojana Cesarza / przyznać musiał / że w Chrześcianach żadney inney złości nie ma; jedno tą / że w zgromadzeniu w nocy Bogu wkrzyżowanemu śpiewają / y chwala go. Tę y tobie Korono Polska stanie się / gdy ta miłość braterska / takie nabożeństwo ku Bogu / w tobie postrojni obaczą; y wypełni się co mówi Tobiasz: Przyjdą z daleka do ciebie narody / y w tobie będą chwalić Pana Boga: Błogosławieni ktorzy miłują cię / y przekleci ktorzy wzgardzają cię. Błogosławiony Pan Bóg który zgromadził to Bractwo: Niech tam będzie jego chwala na wieki wieków. Amen.

N A B O Z E N S T W O  
N A W T O R K I.

Przy Mszey świętey temu Bráctwu  
należące.

Modlitwa pierwsza.

**P**ozdrowiam cie Pánie Jezu Chryste  
synu Dawidow / Królu y Boże  
nasz prawdziwy / za nas na krzyżu  
onarowany. Wszelkie stworzenie chwali cie  
bie / y wszelakim sposobem błogostawi imię  
twoie. Ja też przytkłam na kolana moje do  
ciebie Pána zbawiciela moiego. Niechże  
nadedmna dziś odpoczynię błogostawień-  
stwo Boga Oycá & y Syná / y Duchá świę-  
tego / Boga w Trocy jedynego / nigdy nie-  
rozdzielnego. Niechże będzie ku strażey dusz-  
ke moiey / błogostá & wienstwo / y załugá /  
Wcielenia / Narodzenia / Obżezania / Mes-  
si / y Zmartwychwstania ciebie Pána mego.  
A niech ná & mnie odpoczna dáry Duchá  
naswiętego : błogostawienstwo & śmier-  
ci y zwyciężającego krzyża twego / nie od-  
stępnie ode mnie : Przyczyna niepokalaney  
y naswiętey P. Máryey matki twoiey :  
Opieká błogostawionej Anny / Patronki  
moiey :

moicy: y straż wszytkich Aniołow y zasie-  
pow niebieskich / niech mi dziś beda ku  
wspomożeniu. O Czcze wśelakięgo miło-  
sierdzia / y wśelakięgo pociechy / ktorys mie  
stworzył na wyobrażenie twoie: y nadroz-  
szą krwią twoią odkupiłeś mie: tu ia ciebie  
na kolana przypadaięc / na tym miejscu / y  
wśedzie / chwale / y na wieki błogosławie  
mie twoie. Amen.

Tu znowiś pięć Paćterzy / Kładac przed naswietłym  
Sakramentem / od ktorych wszytkie Rzymskie odpusty  
sa temu Bractwu nadane.

## MAŁE GODZINKI o Świętey Annie.

### Modlitwa.

Bądź pozdrowiona Panno Marya / iá-  
stis Bożey pełna: Pan z tobą / laska  
twoia niech bedzie zemna. Błogosławio-  
naś ey między niewiastami / y błogosławio-  
na iest święta Anna matka twoia / z ktorey  
bez zmaży y grzechu / wyszło święte ciało  
twoie / z ktorego sie narodził Pan Jezus  
Chrystus. Amen.

## Początek Iutrznicy.

**P**anie Boże / otworz wargi moje / a usta  
 moje opowiedzą chwale twojej. Boże  
 na wspomnienie moje weyjrzy: Panie ku  
 wspomnieniu memu pospiesz. Chwała  
 Bogu Oycu / y Synowi / y Duchowi świę-  
 temu. Jako była na początku / y teraz / y za-  
 wsze / y na wieki wieków. Amen.

## Hymna.

**Z**drowa badi Panno błogosławiona!  
 Córka znamięnta o Dobiona.  
 Zdrowa badi; zawsze godna chwaleńta!  
 I twego Pan Chrystus wyszedł plemienia.  
 Jako Iutrzenka słońce przywodzi!  
 Tak nam twa Córka Chrystusa rodzi.

## Wierzyk.

Marya matka Boga naszego!  
 Kac ty słowieka wspomoc każdego.  
 Ktory ci Anne błogosławiona!  
 Cna matka twoja przeznaczona.

## Medlitwa.

**B**oże / Ktoryś błogosławioney Annie tak o-  
 blaskę uczynić raczył / że przenachwałę-  
 bnieyszą Pannę Marya matkę twoją / w  
 swoim żywocie zasłużyła nosić: Day nam /  
 prosimy cie / za przyczyną iey / namilsey

córki

corci y matki twoiey / obfitość zmiłowania  
 twego ; y przez ich przyczynę święta / zachoway  
 nas od wszelkiego duchownego y cieleśnego  
 niebezpieczeństwa niniejszego / a przy-  
 wiedz nas do chwały królestwa niebieskie-  
 go. Który z Bogiem Oycem / y z Duchem  
 świętym żywiesz y królujesz na wieki. Am.

Ciebie błogosławimy o Anno święta / Panna Jezusa  
 są staruchno : ty nas błogosław Anno z córka swoia  
 Panna. Amen.

### Ná Prymę.

Zdrowas Panno Marya / łaskis Bożey  
 pełna / Pan z tobą / łaska twoia niech  
 będzie zemna. Błogosławionaś ty między  
 niewiastami / y błogosławiona jest święta  
 Anna matka twoia / z ktorey bez zmaży y  
 grzechu wyszło święte ciało twoie / z ktore-  
 go sie nam narodził Pan Jezus. Modl sie  
 za nami.

### Początek.

Panie Boże otworz wargi moje / a usta  
 moje opowiedzą chwale twoie. Boże  
 na wspomozienie moje weyżrzy : Panie ku  
 wspomozeniu memu pospiesz. Chwała Bo-  
 gu Oycu / y Synowi / y Duchowi święte-  
 mu. Jako była na początku / y teraz / y za-  
 wsze / y na wieki wieków. Amen.

Hymná.

Hymná.

**B**ożo pozdrowiená o Anno swieta/  
 W wšego swiata přestawnie wieta.  
 Před Pánem Bogiem ty nagodněšá/  
 Chorom Anjelům napřystěněšá.  
 Modl se zá námi do Wnuzka swego/  
 Chrystusa Pána našeho swego.

Wierzyk.

O Anno z corba twota / modlitwami twymi /  
 Kátuy nas / byšiny wieta dítá z synmi Božymi.

Modlitwa.

**O** Bože wšechmogacy / ktoryś blago-  
 slawiona Anne / dlugo nieplodna /  
 chwalebnyim plodem / y narodowi ludzkie-  
 mu počiešnym / y pożytecznym obdarzyc-  
 raczył: Dawje nam Pánie Bože wšytkim /  
 ktorzy ná ziemi mátkę z naygodnějšá cor-  
 ba gciný / abyšiny przy smierci našey / obu-  
 dwu obecność y pomoc / z weselem wzuć y  
 odnieść mogli. Přez Pána Jezusa Chry-  
 stusa zbawiciela našego / ktory ztoba y  
 Duchem swistym zywie y kroluje ná wiel-  
 wiekow. Amen.

Ciebie blogošawimy o Anno swieta Pána Jez-  
 sa stárucho / ty nas blogošaw Anno z corba twot  
 Panna. Amen.



## Ná Tercye.

**Z** Drowás Panno Mária / lástis Božey  
Zpelná / Pan ztoba / lástá tvojá nech  
bedzie zemná. Błogosławionás ty między  
niewiastami / y błogosławiona jest święta  
Anná mátká tvojá / z ktorey bez zması y  
grzechu / wyszło święte ciało twoje / z ktore-  
go sie nam narodził Pan Jezus. Modl sie  
za nami.

## Początek.

**P**anie Boże otworz wargi moje / á vsta-  
noie opowiedza chwale twoie. Boże  
ná wspomozenie moje weyjrzy: Panie ku  
wspomozeniu memu pospiesz. Chwala Bo-  
gu Oycu / y Synowi / y Duchowi święte-  
mu. Jako była ná początku / y teraz / y za-  
wsze / y ná wieki wieków. Amen.

## Hymná.

**W**szel sie Anno z tego owoc  
Twa córka mátká jest swemu Oycu.  
W was sie obudwu cudá spełniły  
Ktore pociechy nas nábdawily.  
Zá wásza prośba droga przysynał  
Lich nas kłopoty wszelkie minaa

## Wierszyk.

**O** Anno z córka twota / modl sie za nami.  
Byśny byli między twe sngi pocytáni.

Modli-

## Modlitwa.

**B**oże wszechmogący / ktoryś za godną  
 Rodzicielkę / przynagodnięskę Pannie  
 y matce Syna twego Maryey / przedwie-  
 cznie w umyśle y wolej twoiej Anns swie-  
 ta za matkę przyrzec / y obiac raczył : Day  
 nam / prosimy cie / za przyczyną matki y cór-  
 ki / tu łaska twoja / y grzechom odpuszczente /  
 a potom ztoba wieczne w chwale twoiej  
 przebywanie. Amen.

Ciebie błogosławimy o Anno swieta / Panna Jezusa  
 staruchno : Ty nas błogosław Anno z córka twoja  
 Panna. Amen.

## Ná Sextę.

**Z**drowás Panno Marya / laskis Bozej  
 Zpełná / Pan ztoba / laska twoja niech  
 będzie zemná. Błogosławionás ty między  
 niewiastami / y błogosławiona jest swieta  
 Anna matka twoja / z ktorey bez zmazy  
 grzechu / wyslo swiete ciało twoje / z kto-  
 rego sie nam narodzić raczył Pan Jezus  
 Modl sie za nami.

## Początek.

**P**Anie Boże / otworz wárti moje / a wsta-  
 nę w chwale twoiej. Bóg

na wypo



